

Ceny prenumeraty:
we Lwowie

bez doręczenia do do-
mu mi
z dostaw

z przesył-
ką granicą

Numer
Lwowie

20 gr.

Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nek. gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zmniejszenie o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzydzielnicowej 22. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-27.

Po staremu.

PP. Daszyński i Szymański złożyli sakramentalne życzenia „Wesołych Świąt” pp. posłom i senatorom, którzy rozjechawszy się po całej Polsce po trudach sejmowania będą mieli w miastach i siolach swoich rodzinnych dość sposobności, aby się zapoznać z opinią — śledząc z daleka dwumiesięczne dzieje Gadałni przy ul. Wiejskiej.

Opinia ta wytknie przedewszystkiem pp. posłom grzechu natury zasadniczej: dwumiesięczna polityka większości sejmowej dowiodła, że pp. posłom w dalszym ciągu obcym jest ściśle rzeczowy stosunek do żyjących zagadnień państwowych, że miejsce tego stosunku zajmuje w dalszym ciągu demagogicznie — partyjna postawa, która poza murami Gadałni sejmowej jest już powszechnie potępiana; że ponad troską o oczywiste obiektywne interesy Państwa i Narodu, dominowała wszechwładnie troska o dokuczenie mieszanin szczytów na każdym kroku Rządowi. Każda polityka była pp. posłom dobra, nawet ta, która najwyraźniejsze potrzeby państwowe na niebezpieczny szwank narażała, jeśli tylko obiecywała wtrącić Rząd w kłopotliwe, trudne położenie.

To powie ogólnie świętującym pp. posłom opinia.

A czemuż konkretnie poprze swoje przekonanie?

Posłom z partii niepolskich przypomniał, że wbrew urezyskiej przysiędze, złożonej na służbę dla dobra Państwa, uprawiali najczynniej z trybuny sejmowej agitację oczywiście antypaństwową; wszystkim zaś posłom z opozycji zarówno niepolskim, jak i polskim lewicowo i prawicowo demoliberalnym przypomniał skreślenie funduszu bezpieczeństwa Państwa w budżecie ministerstwa spraw wewnętrznych, budżetu propagandowego i dyspozycyjnego ministerstwa spraw zagranicznych, nie szczere, wyłącznie jako atut w walce z Rządem użyte wystąpienie w sprawie urzędniczej, niemniej nie szczere również na przekór Rządowi obliczone wystąpienie w sprawie dekretu o unifikacji sądownictwa itd. itd.

Przytoczyliśmy tylko co najważniejsze przestępstwa przedświątecznej sesji, szereg ich mogliśmy mnożyć jeszcze długo, ale już to, co wyżej powie dziano, pozwala na ustalenie ogólnego bilansu prób wznowienia sejmokracji w listopadzie i grudniu.

Sejm nie tylko w niczem nie podniósł swej powagi i znaczenia państwowotwórczego w ciągu tej sesji, ale przeciwnie zmocnił w poczuciu ogółu przeświadczenie: u jednych wogóle zbędności takiej instytucji w naszej konstrukcji państwowej; u drugich wcale niedostatecznej dojrzałości i odpowiedzialności sejmowi za interes Państwa.

Rząd za pośrednictwem premiera, czy też sam premier jako wyraz swych skłonności i taktycznych zamiarów, zapewniał sejm w ciągu ostatnich sesji niejednokrotnie i to w sposób

szczególnie uprzejmy o swych życzeniowych uczuciach dla pp. posłów. Musiał jednak raz za razem cofać wyrażenia rękę, bo ją w sposób mniej uprzej-

my a właściwie zawsze bardzo dotkliwy odpychano.

W rezultacie wszystko jest po staremu.

Król Jerzy powraca do zdrowia.

Londyn, 20 grudnia. (AW). Lekarze przyboczni króla Jerzego publikują w jednym z tygodników medycznych dokładne przedstawienie całego przebiegu choroby królewskiej, przyczem stwierdzają, że niebezpieczeństwo jest już przezwyciężone.

Londyn, 20 grudnia. (PAT). Biuletyn o stanie zdrowia króla, ogłoszony dzisiaj przedpołudniem podaje: Król spał całą noc bardzo dobrze. Poprawa, o której donoszono we wczorajszym biuletynie postępuje.

Londyn, 20 grudnia. (PAT). Biule-

tytyn oficjalny z godziny 15:30 podpisany przez 5 lekarzy stwierdza, że stan prawego płuca poprawił się a oddech staje się coraz bardziej normalny. Całkowite wyleczenie płuca będzie w każdym razie wymagało bardzo długiego czasu. Serce powraca stopniowo do sił, czemu też towarzyszy ogólny powrót do sił całego organizmu. Dalszy przebieg choroby z powodu jej charakteru musi być przewlekły, lecz stopniowy powrót do zdrowia zdaje się spoczywać na trwałych fundamentach.

==□==

Dodatek mieszkaniowy dla urzędników. Projekt ustawy uchwalony przez Radę min.

Warszawa, 20 grudnia. (PAT) Dnia 20 b. m. w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Rady Ministrów prof. Bartla posiedzenie Rady Ministrów, na którym załatwiono szereg bieżących spraw. Między innymi Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o dodatku mieszkaniowym dla urzędników państwowych. Projekt tej ustawy brzmi jak następuje:

Art. 1. Upoważnia się Radę Ministrów do podwyższenia od 1 stycznia 1929 stawek dodatkowych na mieszkanie, ustalonych artykułem 1. ustawy z dnia 22 grudnia 1925 o środkach zapewnienia równowagi budżetowej, w tym stopniu, w jakim wzrosło komorne w domach, podlegających ustawie o ochronie lokatorów w czasie od dnia 1 grudnia 1925 do 1 stycznia 1929.

Art. 2 upoważnia Radę Ministrów do przyznania miesięcznych zasiłków w wysokości 5 proc. miesięcznego wynagrodzenia: a) nieetatowym pracownikom kolejowym, statym, dziennie płatnym, objętym artykułem 102, 103 i 116 ustawy z dnia 19 października 1923 o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych, b) pracownikom dziennie płatnym, pobierającym wynagrodze-

nie według grup uposażenia funkcjonariuszy państwowych, c) emerytom, uprawnionym do pobierania zaopatrzenia emerytalnego na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 września 1926.

Za podstawę obliczenia tego zasiłku przyjmuje się dla pracowników, wymienionych w punktach a) i b), normalne uposażenie miesięczne, zaś dla osób wymienionych w punkcie c) miesięczne zaopatrzenie emerytalne.

Art. 3. porucza wykonanie niniejszej ustawy Prezesowi Rady Ministrów i Ministrowi Skarbu, oraz wszystkim innym ministrom we właściwym zakresie każdego z nich zakresie działania.

Wreszcie art. 4. głosi, że ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1929.

Powyższy projekt zostanie przez Rząd wniesiony do Sejmu.

Jednocześnie Rada Ministrów powzięła uchwałę, upoważniającą Ministra Skarbu do zaliczkowego wypłacenia za styczeń 1929 dodatku mieszkaniowego, oraz zasiłków miesięcznych, przewidzianych w powyższym projekcie ustawy.

Zarząd gł. Stow. urzędników złożył mandaty.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20 grudnia. (zo). 20 bm. odbyła się w lokalu Stowarzyszenia urzędników państwowych konferencja prasowa, na której przedstawiciele zarządu głównego poinformowali prasę o motywach złożenia swoich mandatów. Przedstawiciele Zarządu stwierdzili, że postulaty ich, jak nowelizacja i rewizja ustawy o państwowej służbie cywilnej, ustawy uposażeniowej i emerytalnej, co do prawa automatycznego awansu, automatycznej stabilizacji oraz powołania osobnej komisji do opracowania no-

welizacji całokształtu ustaw, nie zostały spełnione.

Ze wszystkich tych kwestyj jedynie kwestia zwiększenia uposażeń odgrywać mogła rolę w budżecie państwowym, w granicach którego — zdaniem zarządu — może się jednak mieścić zadanie regulacji plac. Urzędnicy stanowczo wypowiadają się przeciwko łączeniu kwestii regulacji plac z nowymi podatkami. Poza tym wszystkie inne postulaty nie pociągają za sobą żadnych obciążeń dla skarbu Państwa. Urzędnicy

RADIOAPARATY

i części do nich marki

„SCHALECO“

oraz doskonałe

Głośniki „MEMBRA“

poleca obok wyrobów innych znanych wytworów krajowych i zagranicznych

„PANRADIO“

LWÓW, CHORAŻCZYNA 5.
(róg Akademickiej). 13040a

zaznaczają, że projektowany dodatek mieszkaniowy nie rozwiązuje kwestii materialnej, wynosi on bowiem dla urzędników, zamieszkających na prowincji zaledwie po kilka złotych miesięcznie, zaś dla urzędników w stolicy od kilkunastu do kilkudziesięciu złotych.

W tym stanie rzeczy zarząd główny Stowarzyszenia urzędników państwowych, nie mogąc przyjąć odpowiedzialności za skutki, jakie powoduje przewlekanie tego stanu rzeczy wobec wzburzenia w masach urzędniczych, nie widział innej drogi, jak złożenie mandatów na ręce walnego zjazdu Stowarzyszenia urzędników państwowych. — (Depesze powyższą umieszczamy na razie bez komentarzy. Poruszone w niej kwestie omówimy w jednym z najbliższych numerów. — Red.)

POCZTOWCY NIE DOSTANĄ ŚWIĄTECZNYCH ZASIŁKÓW.

Warszawa, 20 grudnia. (PAT.) W paru dziennikach ukazała się, powtórzona za jedną z agencji wiadomość, jakoby ministerstwo poczt i telegrafów zgodziło się udzielić prezesom poszczególnych dyrekcji poczt zezwolenia na wypłacanie pracownikom pocztowym przedświątecznych zaliczek do wysokości 100 zł, zwrotnych w czterech ratach miesięcznych.

PAT. upoważniona jest do stwierdzenia, że wiadomość ta nie odpowiada prawdzie.

KONFERENCJE U PREMIERA BARTLA.

Warszawa, 20 grudnia. (zo). Premier Bartel przyjął dziś przed południem komisarza rządowego miasta Lwowa prof. Nadolskiego. Następnie p. Premier konferował z prezesem Banku Rolnego p. Ludkiewiczem, ministrami Meyrowiczem i Składkowskim oraz z wiceministrem rolnictwa p. Leśniewskim. O godz. 4:30 p. Premier udał się do Belwederu, gdzie odbył krótką naradę z Marszałkiem Piłsudskim. O godz. 8 p. Premier wydał obiad na Zamku dla pożegnania członków gabinetu przed świętami Bożego Narodzenia.

==□==



**HARMONIA W
MAŁŻEŃSTWIE**

winna być przedmiotem ustawicznej troski. Nie czekaj, aż żona zwróci Ci uwagę, że dbałość o świeżość i czystość oddechu należy również do zasadniczych warunków harmonii małżeńskiej, lecz już od dzisiaj zacznij regularnie **płukać usta Odolem**, bez którego żaden kulturalny człowiek nie może się obejść. 10876

Cziczeryn w Berlinie.

Berlin, 20 grudnia. (AW.) Cziczeryn, który wracać będzie 28 bm. z zagranicy do Moskwy przez dwa dni zatrzyma się w Berlinie, gdzie odbędzie konferencję ze Stresemannem, poczem uda się do Warszawy, a stamtąd do Moskwy.

Z DNIA.

MIN. MORACZEWSKI OBJAŁ URZĘDOWANIE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20 grudnia. (zo.) Minister robót publicznych p. Moraczewski po kilkudniowej chorobie powrócił do zdrowia i objął urządowanie.

MINISTROWIE NA WYWCZASACH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20 grudnia. (zo.) Minister spraw zagranicznych Zaleski wyjeżdża 21 bm. na święta w Poznanskie.

Minister Składkowski wyjeżdża na okres świąteczny do Zakopanego.

ZAWIESZONY W URZĘDOWANIU GERMANIZATOR.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20 grudnia. (zo.) Śląski urząd wojewódzki zawiesił w urzędowaniu dyrektora niemieckiej szkoły wydzielowej męskiej w Katowicach, Urbanka, który był pośrednikiem między rządem Rzeszy a nauczycielami niemieckimi na Śląsku polskim przy wypłacie stałej zapomogi z Niemiec na cele germanizacji.

KODEKS AGRARNY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20 grudnia. (G.) W ministerstwie reform rolnych dobiegają końca prace nad stworzeniem kodeksu agrarnego, tj. zbioru wszystkich ustaw i rozporządzeń dotyczących stosunków rolnych w Państwie polskim.

Warszawa, 20 grudnia. (G.) Ministerstwo rolnictwa uzgadnia z ministerstwami spraw wewnętrznych i reform rolnych okólnik, który ma ustalić wytyczne współpracy samorządu terytorialnego z organizacjami rolniczymi w sprawie podniesienia poziomu rolnictwa.

*Kto chce mieć zapewnioną agy-
stencję na dzień jutrzejszy, niech
kupuje tylko wyroby krajowego
przemysłu.*

==*

Wieś sowiecka przeciw komunizmowi

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20 grudnia. (G.) Z Moskwy donoszą: W kołach rządowych omawiana jest żywo coraz więcej uwaga na opozycję włościan rosyjskich. Niezmiernie symptomatyczna była konferencja włościańskich delegatów CIK-a odbyta 14 bm. w sali jednego z pałaców Kremlu.

Delegaci włościańscy którzy na ogólnym posiedzeniu w CIK-a zachowywali się zupełnie biernie, wystąpili na tej konferencji z niezmiernie ostrą krytyką polityki ekonomicznej rządu.

W ostatnich czasach daje się coraz wyraźniej zauważyć dążenie włościan do odseparowania się od komunistów.

Wiedeń, 20 grudnia. (PAT.) „Neuer Wiener Abend” donosi z Moskwy, że w związku z bliskimi wyborami do Sowietów nastąpiły we wielu miejscach włościan Rosji sowieckiej poważne starcia pomiędzy komunistami a ludnością wiejską. W jednej z wsi w gubernji Tulskiej zamordowano przewodniczącego komitatu wyborczego.

—□—

Krwawe walki o Kabul.

Amanullah powstrzymał ofensywę pastuchów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 grudnia. (G.) Z Londynu donoszą: Wiadomości, które nadchodzą z Kabulu brzmią sprzecznie. Poselstwo afgańskie w Londynie twierdzi nadal stanowczo, że rząd państwa nad sytuacją w stolicy, jak i w okregu Dżelabadu.

Poselstwo pozostaje w stałym kontakcie z Kabulem.

Droga okrężna nadchodzi natomiast niesprawdzone wiadomości o rozstrzelaniu przez powstańców ministrów wojny i spraw zagranicznych. Radio w Kabulu, położone w obrębie miasta, jest nieczynne.

Moskwa, 20 grudnia. (AW.) Z Taszkentu donoszą, że sytuacja w Afganistanie jest nadal ogromnie napięta. Wojska rządowe poniosły poważne straty. Królowa Sura kieruje osobiste akcją samarytańską.

Moskwa, 20 grudnia. (PAT.) Ostatnio otrzymane bezpośrednio z Kabulu następujące wiadomości: Połączonym siłom wojsk rządowych i ludności udało się zatrzymać ofensywę powstańców,

skierowaną przeciwko Kabuli. Posiłki dla wojsk rządowych nadeszły z okregów Lohari i Giardessi a pozatem z pomocą pospieszyły też szczepy z południowych okregów kraju.

Dnia 17 bm. wojska rządowe wspomaganie przez samoloty, przeszły do ataku i wieczorem udało się im odrzucić nieprzyjaciela od fortów Kabulu. Nieprzyjaciel zajmując wzgórza, oddzielające dolinę Kabulu od doliny Charikari, na północny-zachód od Kabulu. Wzgórze Bagibala znajduje się w rękach powstańców. W dniach 18 i 19 bm. kontynuowane były uporczywe walki o posiadanie wyżej wymienionych pozycji. Dalsze posiłki dla wojsk rządowych nadchodzą wciąż do Kabulu. Obecnie artylerja i samoloty rządowe bombardują wzgórze Bagibala.

Powstańcom udało się uszkodzić elektrownię w Kabulu, wskutek czego miasto jest pogrążone w ciemnościach. Również i radiostacja chwilowo musiała przerwać działalność.

—□—

Konflikt Boliwji z Paragwajem wchodzi w stadium likwidacji.

Buenos Aires, 20 grudnia. (PAT.) Do noszą z Assuntion, że rząd paragwajski zarządził wczoraj demobilizację i zaniechał wszelkich oficjalnych przygotowań do wojny.

La Paz, 20 grudnia. (PAT.) Wczoraj późnym wieczorem senat przyjął wniosek, wyrażający rządowi wotum zaufania w związku z jego decyzją przyjęcia uchwały konferencji panamerykańskiej w sprawie zatargu boliwijsko-paragwajskiego.

Paryż, 20 grudnia. (PAT.) Bland otrzymał od rządów Boliwji i Paragwaju telegramy, w których zawiadamia-

ją go, że przyjmują arbitraż Waszyngtonu i wyrażają mu wdzięczność za jego interwencję. Bland odpowiedział na te depeze, stwierdzając sukces Rady Ligi Narodów i składając życzenia ostatecznej likwidacji konfliktu. Bland powiadomił telegraficznie pozostałych członków Rady Ligi o stanie sprawy, następnie zaś przyjął charge d'affaires poselstwa Boliwji i Paragwaju, oraz ministrów pełnomocnych Chile, Wenezueli, Urugwaju, Peru i Panamy, którzy składali mu podziękowanie i wyrazili uznanie za owocną działalność Rady Ligi Narodów.

Kryzys agrarny w Niemczech.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20 grudnia. (G.) Z Berlina donoszą: Minister żywienia i rolnictwa Rzeszy, Dietrich, wygłosił dziś przed mikrofonem mowę, w której obszernie omówił sytuację rolnictwa niemieckiego.

Minister oświadczył, że rolnictwo niemieckie przeżywa ciężki kryzys, uważany przez ministra za jedno z ogniw ogólnego światowego kryzysu agrarnego. Sprawa ta, jak stwierdził mówca, interesuje nie tylko Niemcy,

ale w wysokim stopniu i zagranicę. Obniżenie się produkcji rolnej o 20 proc. oznaczałoby, że naród niemiecki musi konsumować produktów na sumę o 2 do 3 miliardów zł. rocznie mniejsze, niż obecnie. Wpłynęłoby to ujemnie na bilans handlowy, stworzyłoby niebezpieczeństwo proletaryzacji i groziłoby widmem bezrobocia.

Minister zakończył słowami, że rząd czyni wszystko, by przyśpieszyć rolnictwu z pomocą.

„POROZUMIENIE GOSP. Z POLSKĄ MOŻLIWE”.

Berlin, 19 grudnia. (PAT.) „Voss. Zeitung” w depeszy swego warszawskiego korespondenta, zatytułowanej „Porozumienie gospodarcze między Polską a Niemcami jest możliwe”, zamieszczoną na pierwszym miejscu oświadcza, iż wprowadzić zapowiedziane na wczoraj

ogłoszenie deklaracji polskiego pełnomocnika do rokowań handlowych do dziś w południe jeszcze nie zostało wręczone stronie niemieckiej, jednakże w międzyczasie polski minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, będący milarodajną osobistością w sprawie ro-

kowań, wygłosił na komisji budżetowej mowę, która zawiera zasadniczą zgodę na gospodarcze porozumienie z Niemcami i w duchu optymistycznym ocenił widoki dojścia do skutku traktatu handlowego między Polską i Niemcami na podstawie ustalonej w toku ostatnich rozmów warszawskich.

IZBA HANDLOWA W WARSZAWIE O TRAKTACIE Z NIEMCAMI.

Warszawa, 20 grudnia. (PAT.) Na posiedzeniu plenarnym w dniu 20 b. m. Izba przemysłowo-handlowa w Warszawie przyjęła, między innymi, wniosek następujący: W związku z obecnym stanem rokowań o polsko-niemiecką konwencję i ardiową Izbę przemysłowo-handlową wyraża opinię:

1) że zawarcie tej konwencji byłoby o tyle tylko pożądaną, o ile ofiary, które polskie gospodarstwo musiałoby w tym celu ponieść byłyby zrównoważone w całej pełni naszymi możliwościami eksportu, nie tylko formalnymi, lecz także takimi, które dadzą się całkowicie wywyskać w obecnych warunkach produkcji i zbytu.

2. że już samo przyznanie klauzuli największego uprzywilejowania, przy równoczesnym zniesieniu ograniczeń przywozu, bez znizek celnych dałoby przemysłowi niemieckiemu bardzo wielkie szanse zbytu jego wyrobów w Polsce.

3. że istotnym warunkiem pomyślnego rozwoju gospodarczego Polski jest ochrona celna wytworów przemysłu przetwórczego w ramach jego dotychczasowego programu produkcyjnego.

4. że uwzględniając te ostatnie momenty nie należy udzielać znizek celnych dalek idących, niż te, których rozmiary zostały uzgodnione z organizacjami wytwórców.

5. że nie należy rezygnować z tych środków polityki handlowej, które umożliwiają bezpośrednią obrotów handlowych między Polską i trzecimi krajami zagranicznymi, zwłaszcza zamorskimi.

6. Do czasu zawarcia traktatu handlowego polsko-niemieckiego należy dostawać polski system podatków do celów sprostania konkurencji niemieckiej.

ROK JUBILEUSZOWY ŚWIECEN KAPLAŃSKICH PAPIEŻA.

Rzym, 20 grudnia. (APT.) Dziś o godzinie 8 rano Papież odprawił w Bazylice św. Piotra cichą Mszę św. w związku z rozpoczynającym się rokiem jubileuszowym Jego święceń kapłańskich. Na nabożeństwie obecni byli kardynałowie, członkowie rodziny Rattich, korpus dyplomatyczny akredytowany przy Stolicy Apostolskiej, przedstawiciele arystokracji rzymskiej, przedstawiciele instytucji religijnych i zakonów oraz ogromne rzesze wiernych, które zgromadziły Papieżowi gorącą owację.

Rzym, 20 grudnia. (AW.) W tych szych kołach rozszala się pogłoska, iż toczące się już od dłuższego czasu rokowania między Watykanem a Kwirynalem zakończyły się pomyślnie. Według władz rzymskich zaprzeczających z tych samych źródeł rząd włoski uznać miał na zasadzie tego porozumienia eksterytalność Stolicy Apostolskiej. Terytorium Watykanu obejmuje kilka kilometrów kwadratowych. Poza to rząd włoski zobowiązał się wypłacać odszkodowania pieniężne Stolicy Apostolskiej.

Potwierdzenia tej wiadomości do tej pory nie udało się uzyskać.

W Ameryce już dawno zrozumiano, co to jest PRZEMYSŁ NARODOWY!

Dlatego tak dalekaj OO ? ROBOTNIK MA WŁASNY SAMOCHOD!

Budżet ministerstwa przemysłu i handlu.

Przemówienie min. Kwiatkowskiego i dyskusja w komisji.

Warszawa, 20 grudnia. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu, w dalszej rozprawie nad budżetem ministerstwa przemysłu i handlu, pos. Chądzyński (NPR), poruszając sprawę administracji przedsiębiorstw państwowych, wskazuje na jej braki, a omawiając kwestię bilansu handlowego uważa, iż długotrwałość ujemnego bilansu handlowego w końcu odbić się może ujemnie na bilansie płatniczym.

CO ZDANIEM PPS. OBCIĄŻA PRODUKCJE?

Pos. Kaczanowski (PPS.) twierdzi, że ankietę o kosztach produkcji obalają mniemania, jakoby płace rzekomo wysokie i tak zwane ciężary socjalne obciążały naszą produkcję. Przeciwnie, okazało się, że obciążają ją wysokie koszty administracji; dalej mówca omawia zbyt niskie płace robotnicze i porusza kwestię Instytutu eksportowego. Wreszcie krytykuje politykę węglową i wypowiada się za ponowieniem ankiety w sprawie cen.

DODATKI DLA URZĘDNIKÓW.

Pos. Krzyżanowski (BB.) jako wybrany przez komisję referent dla wniosku trzech stronnictw w sprawie dodatków urzędniczych, zawiadamia komisję o stanie tej sprawy. Rząd jeszcze przed wniesieniem tych wniosków rozpoczął badanie w granicach jakich możliwości finansowych zrealizowanie tych życzeń jest wykonalne. Mówca porozumiewał się także z referentem z początkiem zeszłego tygodnia i od tego czasu, jest mówca z Rządem co do tej kwestii w kontakcie i prosi o przyjęcie do wiadomości, że Rząd tą sprawą zajmuje się bardzo życzliwie, ale nie wiadomo w tej chwili, jak będzie mógł swe stanowisko określić, gdyż sprawa ta powoduje duże koszty i trzeba znaleźć środki na ich pokrycie. Konkretna odpowiedź będzie dana, gdy Rada ministrów dojdzie do ostatecznego wniosku. Wobec tego, nie dziś, to najpóźniej przy sposobności obrad nad ustawą skarbową pos. Krzyżanowski swe stanowisko określi.

AKTYWIZACJA BILANSU.

Przechodząc do kwestii aktywizacji bilansu, pos. Krzyżanowski podkreśla, że bierność bilansu, która teraz znacznie się zmniejszała, stała w związku z silnymi inwestycjami publicznymi i prywatnymi. Problem hyperinwestycji rozwiązuje nam zagadnienie stopy procentowej i zagadnienie bilansu handlowego. Nadmiar inwestycji psuje nam bezpośrednio bilans. Mówca oświadcza wreszcie, że wywody ministra o stanie rokowań z Niemcami wywołują powszechne zadowolenie. Jestem przekonany — mówi — iż ministerstwo jak najusilniej dąży razem z całym Rządem do przeprowadzenia tego porozumienia. Z wywodów ministra wynika przede wszystkim, że Rząd nasz netylko nie dąży do rozbicia rokowań, lecz przeciwnie dąży usilnie do dalszego ich kontynuowania. Jeżeli one się rozbiją, to pos. wyraża przekonanie, że nie z winy naszego Rządu. Jeżeli zaś dojdą szczęśliwie do skutku, to będzie to dla Rządu wielkim sukcesem.

Przemówienie min. Kwiatkowskiego.

Następnie zabrał głos p. minister Kwiatkowski, zaprzeczając stanowczo, jakoby w tonie Rządu istniała różnica w ocenie sytuacji finansowej. Omawiając kwestię przedsiębiorstw p. minister wspomina o Chorzowie. Niemcy pozostawili go w stanie największej inflacji. Dziś, po zakończeniu procesu będzie figurował kapitał zakładowy w su-

mie 25 milionów marek plus wszystkie dalsze inwestycje. Dalej p. minister oświadcza, że w pierwszej połowie roku przyszłego wyda całkowite sprawozdanie o wszystkich przedsiębiorstwach państwowych swego resortu, gdzie będą ujęte wszystkie kwestie gospodarcze.

Odpowiadając posłowi Krzyżanowskiemu co do kwestii, że nie należy z Polminu robić zbyt wielkich inwestycji w kierunku wiercenia, p. minister podkreśla, że nie ma zamiaru domagać się

DALSZA DYSKUSJA.

W dalszej dyskusji pos. Roja (Str. Chł.) zauważa, że od początku istnienia państwa polskiego istniała przewaga egoizmu kapitalistycznego i nie były doceniane potrzeby warstw robotniczych i ubogiej ludności wiejskiej. Mówca domaga się, aby Rząd starał się to ukrócić.

Pos. Zalewski (Klub Nar.) podkreśla konieczność obrony interesów portów polskich przeciw żądaniom niemieckim. (Zdania komisji budżetowej).

Pos. Stańczyk (PPS.) potępia politykę dumpingową przy eksporcie węgla dowodząc, że prowadzi ona do klęski w naszym gospodarstwie. Zdaniem mł.

wielkich sum na przewiercenie całego Podkarpacia. Dziś jednak jest sytuacja taka, że Polmin, będąc jednym z największych przetwórców, nie posiada ani jednego wagonu własnej ropy. Wreszcie p. minister zaznacza, że ustawa kartelowa nie jest jeszcze gotowa. — W tej chwili jest ona w stadium rozmowy z innymi ministerstwami. Co się tyczy prac ankietowych, to cały materiał przekazano Instytutowi badania cen.

wcy należałoby w przemyśle węglowym stworzyć organizację ogólną, — koncern, ale taki, w którymby Rząd, konsument i robotnik mieli coś do powiedzenia. Również przemysł naftowy powinien być prowadzony zbiorowo.

Na tem dyskusję wyczerpano. Komisja postanowiła wybrać specjalną podkomisję, która ma się zająć zbadaaniem przedsiębiorstw państwowych, podległych ministerstwu przemysłu i handlu. Do komisji tej weszli posłowie: Hołyiński, Szydłowski, Burton i Zalewski.

Kolej i żegluga powietrzna.

ZAPOWIEDŹ PODWYŻKI TARYFY KOLEJOWEJ.

Na posiedzeniu popołudniowym przystąpiono do budżetu ministerstwa komunikacji.

Referent pos. Sobolewski (BB.) omówiwszy ustrój ministerstwa pożądaną zmianę w jego organizacji i braki w zakresie ustawodawstwa, które doprowadzają do tego, że w każdej Dyrekcji obowiązują inne zasady przeszedł następnie do szczegółowego rozważania cyfr preliminarza.

W dziale administracji suma dochodów wynosi 523.130 zł, gdy w poprzednim okresie wynosiła 542.740 zł. Ogólna suma wydatków wynosi 15.798.000 zł., wydatki nadzwyczajne 5,5 miliona. Wydatki na zarząd centralny wynoszą 4.104.000 zł. Przewiduje się 100.000 zł. na rejestrację majątku kolejowego.

Przechodząc do żeglugi powietrznej referent zaznacza, że po paroletnim okresie przejściowym i doświadczalnym, niezależnym się od zagranicy pod względem eksploatacji linii i uruchomienia przemysłu lotniczego. Powstało polskie prawo lotnicze, ustanożyły zasady polskiej polityki lotniczej, opracowuje się typ polskiego samolotu komunikacyjnego. Ilości linii chwilowo nie zamierza się powiększać lecz rozbudowuje się przyziemnie. Okres zakupów zagranicą jest ukończony. Powstała polska spółka „Lot” z ka-

pitalem zakładowym 8 milionów złotych, w której skarb ma 60 proc. udziału. Przechodząc do przedsiębiorstw referent wskazał, że wpływy z eksploatacji preliminarzowane są na 1.609.000 złotych.

Od roku 1927 koniunktura przewozowa wzrasta i należy spodziewać się dalszego wzrostu. Taryfa kolejowa nie jest w zupełności dostosowana do potrzeb i dlatego też rewizja jej jest już rozpoczęta. Nie obędzie się bez jej podniesienia. Nowa taryfa uwzględni specjalne transporty żywnościowe. Po stronie wydatków mamy do zamotowania zwiększenie etatów o 3503. Zwiększenie to nie jest jeszcze dostateczne.

Następnie referent omawia wydatki rzeczowe oraz sprawę zakupów dla kolei. Mówca wnosi o utworzenie centrali zakupów. Dalej zaznacza, że na inwestycje preliminarzuje się ogółem 336 milionów a z tego na nowe koleje 124 miliony. Powołując się na opinię ministerstwa kolej referent stwierdza znaczną poprawę gospodarki kolejowej, wreszcie proponuje wstawienie pożyczki 1.800.000 zł. jako udziałów w kapitale zakładowym „Lotu” skreślenie sumy przyznanej na ruch autobusowy Warszawa - Radom i Kołomyja-Kuty.

WNIOSKI KLUBÓW NAR. I PPS. O REDUKCJE BUDŻETU.

Pos. Kornecki (Klub Narodowy) uważa, iż obecny preliminarz nie jest realny. Z czystego dochodu 233 milionów skarb ma otrzymać 77.990.000 reszta zaś ma być przekazana na inwestycje. Otóż ten czysty dochód — zdaniem mówcy — jest nierealny, gdyż Rząd nie wstawił do budżetu 15 procent podwyżki płac i dodatku mieszkaniowego, co pochłonie 105 milionów. Dlatego też mówca proponuje wstawienie do preliminarza tej kwoty i zmniejszenie o tę kwotę nadzwyczajnego budżetu inwestycyjnego. Poza tem, wnosi o skreślenie 60 milionów z budżetu nowych linii oraz o skreślenie przywilejów go-

spodarczych, pod którymi należy rozumieć przejazdy bezpłatne w sumie 6 milionów złotych. Ponadto zgłasza kilka mniejszych wniosków oszczędnościowych.

Pos. Kaczanowski (PPS.) wnosi o zredukowanie kwot yna inwestycje do wysokości 220 milionów. Zaoszczędzoną nadwyżkę proponuje przeznaczyć na płace pracowników kolejowych, których wydajność pracy wzrasta z dnia na dzień. Dalej podkreśla, że o ile chodzi o rozwój ruchu i świadczeń na rzecz społeczeństwa, to ministerstwo zasługuje na wielkie pochwały.

CH. D. ZA WCIĄGNIĘCIEM KAPITAŁÓW OBCYCH.

Pos. ryła (ChD.) oblicza, że inwestycje, jakie w Polsce są do zrobienia wynoszą 12 miliardów złotych, w

czem koleje stanowią 25 procent. Własnymi siłami tego nie dokonamy, należy więc wciągnąć kapitał zagraniczny

i stworzyć dlań przychodne warunki.

Pos. Kapelini (Wyzw.) stwierdza, iż w ciągu 10 lat widac olbrzymi postęp na kolejach. Jeśli jednak kolejnictwo nie okaże większej ruchliwości, będzie zdystansowane przez ruch autobusowy.

Następne posiedzenie odbędzie się jutro o godzinie 10.30 rano. Na porządku dziennym budżet ministerstwa oświaty a następnie dyskusja nad budżetem ministerstwa komunikacji.

ODROZONE POSIEDZENIE SENATU.

Warszawa, 20 grudnia. (PAT.) Posiedzenie Senatu, wyznaczone pierwotnie na dzień 9 stycznia, zostało przez Marszałka przesunięte na dzień 12 stycznia 1929, a to z tego względu, że w dniu 9 stycznia przypadała Święta Bożego Narodzenia starego stylu.

NIEBYWALE ZARZĄDZENIE NIE-MIECKIEGO KSIEDZA.

Gdańsk, 20 grudnia. (AW) Ksiądz Schultz w Sopocie zabronił odśpiewania pieśni polskich podczas nabożeństwa w kościele, motywując to tem, że pieśni polskie mają melodie kabaretowe. Z tej racji gmina polska zajęła zdecydowane stanowisko, żądając od biskupa O'Rourke odwołania tak niesłychanego zarządzenia.

SŁUB HALINY KONOPACKIEJ.

Rzym, 20 grudnia. (PAT.) Dziś odbył się tu ślub rekordzistki światowej i mistrzyni olimpijskiej w rzucie dyskiem Haliny Konopackiej z ministrem pełnomocnym Rzeczypospolitej w Budapeszcie pułkownikiem sztabu gen. Matuszewskim znanym protektorem i miłośnikiem sportu. Według udzielonych przez p. Konopacką przed wyjazdem wyjaśnień, nie zamierza ona porzucić czynnego życia sportowego i po zamieszaniu w Budapeszcie trenować będzie w dalszym ciągu ulubioną dyscyplinę sportową.

DUŻY ZIAZD NA ŚWIĘTA DO KRYNICY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20 grudnia. (zp.) Z Krynicy donoszą, że dzięki pięknej pogodzie tegoroczny zjazd na święta do Krynicy jest szczególnie duży. W Domu Zdrojowym i w pensjonacie Lwigród zamówiono szereg apartamentów dla członków korpusu dyplomatycznego, ministrów wyższych urzędników i t.d.

M. in. przybywają do Krynicy posłowie rumuński Davila, posłowie bułgarski, sekretarz poselstwa hiszpańskiego, minister Meysztowicz, gen. Górecki, prezydent m. Warszawy Słomiński, pułk. Ulrych i wiele innych osobistości. P. marszałkowska Piłsudska wyjeżdża na święta również do Krynicy. Przygotowano dla niej apartamenty w Domu Zdrojowym.

POLSKI WĘGIEL DLA BRAZYLJI.

Gdańsk, 20 grudnia. (AW) Angielski parowiec „Brokabeck” zabrak z Gdańska do Brazylii 5.000 ton węgla polskiego. Jest to już trzeci większy ładunek polskich towarów, zabrany do Brazylii. Ostatnio wywieziono również transport węgla do Baltimore w Stanach Zjednoczonych.

POGODA W PIATEK.

Warszawa, 20 grudnia. (Tel. wł.) Komunikat Instytutu Meteorologicznego w Warszawie. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 21 b. m.: Na zachodzie kraju chmurno, na południu i na wschodzie przejściennie. Rannem mglisto, zwłaszcza na zachodzie Polski. Słabe wiatry południowo-wschodnie lub cisza.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Przegląd prasy.

„ETATYZM”.

W „Epoce” czytamy:

Czytając sprawozdania z narad gospodarczych, jak również memoriały, składane przez „sfery gospodarcze” przedstawicielom władzy, możemy skonstatować jedną zasadniczą myśl przewodnią, że Rząd jedynie jest odpowiedzialny za rozwój stosunków gospodarczych w Państwie, że Rząd winien być źródłem taniego a dostępnego kredytu dla wszystkich, że nikt inny jak tylko Rząd jest odpowiedzialny już nie tylko za całość życia gospodarczego, ale także za losy każdego poszczególnego znacznieszego warsztatu pracy.

Natomiast nie słyszeliśmy nigdy, ażeby „sfery gospodarcze”, wymagające tak dużo od Rządu, a jednocześnie krytykujące Rząd za politykę etatystyczną, poczuwały się same do jakiegokolwiek odpowiedzialności i przyznawały się do jakiegokolwiek błędów ze swej strony, gdy nawet te błędy były stwierdzone w sposób najbardziej obiektywny i autorytatywny (Komisja ankietowa).

W tej psychice leży niezawodnie główne źródło wszystkich tych objawów etatyzmu państwowego, które rzeczywiście odniesione być muszą do kategorii zjawisk ujemnych.

Żadna solistyka nie zdoła usprawiedliwić ludzi, którzy z jednej strony żądają od skarbu państwowego jaknajwiększych świadczeń, z drugiej zaś strony chcieliby pozbawiać Rząd wszelkiego głosu w tych wypadkach, gdy występuje on w roli wierzyciela, zmuszonego do uregulowania swych wierzytelności.

Te czynniki gospodarcze, z których inicjatywy skarbu państwa ponosił dotkliwą stratę na operacjach Kooprolnej, monopolu tureckiego i innych, pod których presją „ratował” przedsiębiorstwa prywatne, którym udzielał też niezabezpieczonych kredytów na zakładanie nowych placówek, przyjmując usterkę 100 proc. ryzyko na siebie, nie krytykowały bynajmniej Rządu, gdy pieniądze rozdawał a iond perdę i nie ponosiły bynajmniej na etatyzm aczkolwiek śmieszny twierdzić, że były to najgorsze formy etatyzmu.

Alarm wszczynają się dopiero wtedy, kiedy Rząd zaczyna regulować, próbuje dochodzić swych praw w charakterze wierzyciela i wstrzymuje się od dalszych świadczeń, których wymagają czynniki, przyzwyczajone od dłuższego czasu do czerpania pieniędzy z kas rządowych.

Wrogowie etatyzmu dąliby się łatwo przebił, gdyby Rząd umorzył dotychczasowe ich długi wobec skarbu i popierał „inicjatywę prywatną” przyjmując na skarb państwa 100 proc. ryzyko.

Byłbyśmy niewątpliwie nawet wtedy świadkami peanów pochwalnych pod adresem Rządu za popieranie „inicjatywy prywatnej”.

VOTUM SEPARATUM P. P. S.

„Dzień Polski” pisze:

Gdy socjaliści niemieccy, angielscy, a nawet francuscy, nigdy nie tracą poczucia rzeczywistości i zdają sobie sprawę, że są sytni, kiedy dla innych lub więcej pięknej i racjonalnej nie wolno poświęcać interesów państwa, socjaliści polscy, z bezkrytyczną konsekwencją idą po linię, która, skądże często państwu, im również nie przynosi żadnej korzyści. Bo, chociaż, niewątpliwie, błędy w polityce wewnętrznej przyczyniły się głównie do upadku wpływów PPS, to jednak nie da się zaprzeczyć, że na szali tych wpływów w sensie dla nich nie mniej ważnym zaważyły również ortodoksie, aż nazbyt uproszczone, poglądy PPS w polityce zagranicznej.

Votum separatum „Robotnika” które, biorąc rzeczy praktycznie, jest równoznaczne z poparciem min. Stressemanna przeciwko polskiemu ministrowi spraw zagranicznych, oraz obrona „Volksbundu” i jego antypaństwowej działalności przeciwko polskiej racji stanu, jest niezmiennie typowe dla myślowości socjalistów polskich. Nie przemawiają do niej ani takt, przytoczone przez ministra Zaleskiego, ani liczby, ilustrujące stan szkolnictwa niemieckiego na Górnym Śląsku, ale niarodajna jest dla niej obawa, aby przypadkiem nie znaleźć się w jednym szeregu z tymi, którzy w tak słusznej sprawie popierają politykę Rządu. Być może, iż takie stanowisko znajdzie uznanie socjal-demokracji niemieckiej, która, gdy chodzi o stosunek do Polski, nie bardzo się różni w swych poglądach od innych stronnictw niemieckich, ale w Polsce musi zrobić wrażenie jaknajgorsze.

Zderzenie samolotu z autem i autobusem. Na placu Maudstone w Londynie zdarzył się oryginalny wypadek. Unoszący się właśnie w powietrze samolot zderzył się z nadjeżdżającym autobusem oraz samochodem osobowym. Samolot, samochód i autobus poważnie uszkodzone. Kilka osób odniosło poważne obrażenia. (AW).

Strajk w warsztatach kolejowych

Sytuacja strajkowa w lwowskich warsztatach kolejowych i w parowozowni nie uległa zmianie. Do Warszawy wyjechała delegacja strajkujących celem porozumienia się z centralą

STRAJK W PRZEMYSŁU.

Przemysł, 20 grudnia. (PAT) Strajk pracowników warsztatowych w Przemyslu wybuchł we czwartek rano na skutek uchwały, powziętej na zgromadzeniu warsztatowców, odbytem w środę w nocy w Domu robotniczym. Na zgromadzeniu tem referował sprawę strajku delegat Związku pracowni ków warsztatowych z Krakowa, Botor. Zebrani uchwalili rozpocząć strajk we czwartek rano.

Dziś o godz. 7 rano stawili się pra-

ZZK. Na terenie, objętym strajkiem, panuje zupełny spokój. Domiesienia nie których pism, jakoby warsztaty kolejowe zostały otoczone wojskiem, pozbawione są jakiegokolwiek podstawy.

KRÓTKOTRWAŁY STRAJK W WARSZAWIE.

Warszawa, 20 grudnia. (AW) Dziś o godz. 11 rano w warszawskich warsztatach kolejowych Warszawa-główna zastrajkowało 700 robotników.

DELEGACJA ZWIĄZKU KOJERZY W MINISTERSTWIE KOMUNIKACJI

Warszawa, 20 grudnia. (zo) W związku ze strajkiem w warsztatach kolejowych we Lwowie i Stanisławowie oraz na węzle warszawskim, podsekretarz stanu w Min. Komunikacji, p. Czapski, przyjął w zastępstwie ministra delegację poszczególnych zwi-

zków kolejowych, która przedstawiła mu postulaty w sprawie zapomóg świątecznych. P. Czapski zapewnił delegację, że Rządowi leży na sercu polepszenie bytu pracowników, jednak w chwili obecnej ostateczna decyzja należy do Rady Ministrów.

APOLLO

DZIŚ PO AZ OSTATNI.
Jedyna sposobność dla tych którzy nie widzieli. Ceny normalne. Zniżki ważne
Początek o godzinie 3:30. 5:30 7:30 i 9:30. 13c45n

CENY NORMALNE

BURZA

Wyzwolenie pragnie obdarzyć Lwów 5-przymiotnikowym prawem wyb.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 grudnia. (zo). Postawie Wyzwolenia Putek i Bogusławski złożyli w Sejmie projekt ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzpltej do zmiany statutów gminnych m. Lwowa i m. Krakowa.

Według tego projektu niektóre postanowienia statutu, dotyczące ordynacji wyborczej do rad miejskich tych miast mogłyby być zastąpione przepisami nowymi, wydanymi w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, opracowanego przez ministra spraw wewnętrznych. Ordynacja wyborcza oparta ma być według projektu na zasadzie równego, powszechnego, bezpośredniego i proporcjonalnego prawa wyborczego.

W związku ze sprawą ustaw samorządowych odbyła się dziś staraniem prezesa komisji administracyjnej pos. Polakiewicza konferencja referenta ustaw samorządowych pos. Putka z ministrem Składkowskim. Pos. Putek przedstawił następującą formę załatwienia tej sprawy:

Przedewszystkiem należałoby załatwić trzy najpilniejsze bolączki samorządu: 1. uchwalić nową ustawę o radach powiatowych według projektu zawartego w cyklu t. zw. wielkich ustaw samorządowych, z tem, że nara-

zie obowiązywać będzie ta ustawa w Małopolsce i tu na jej podstawie przeprowadzone będą wybory do rad powiatowych, następnie zaś, po wypróbowaniu ustawy ta mogłaby być rozciągnięta na całe Państwo. 2. Zmienić ustawę gminną w b. Kongresówce o tyle, że kompetencja zebrań gminnych przeniesiona będzie na rady gminne. 3. Przyznać Prezydentowi Rzpltej prawo zmiany ordynacji wyborczej do rad miejskich w Krakowie i Lwowie a po dokonaniu tej zmiany przeprowadzić wybory.

Z uwagi na to, że inne gminy miejskie w Małopolsce tudzież gminy wiejskie przeprowadziły wybory w sprawach ordynacji do tych gmin, byłaby traktowana łącznie z wszelkimi ustawami samorządowymi.

P. minister Składkowski oświadczył, że zależy mu na szybszym uporządkowaniu spraw samorządowych, zwłaszcza w Małopolsce, gdzie one niedomagały i gotów każda inicjatywę w tym względzie poprzeć, co zaś do wyżej przedstawionych projektów, to widzi w nich pierwiastki, ułatwiające ich przeprowadzenie. Rząd po naradzie międzyministerialnej zajmie wobec tych projektów konkretne stanowisko.

Na komendę z Berlina.

Berlin, 20 grudnia. (PAT) Agencja Telegraphenunion zapowiada, że pismo mniejszości niemieckiej w Sejmie warszawskim wniosła interelację w związku z zarzutami, podniesionymi przez ministra Zaleskiego przeciwko górnośląskiemu Volksbundowi pod czas mowy jego w Lugano.

Wiedeń, 20 grudnia. (AW) Z powodu artykułu „Frankfurter Zeitung” o

wywiadzie, udzielonym „Neue Freie Presse” przez ministra Zaleskiego, za mieszczą „N. Fr. Pr.” w dzisiejszym wieczornym swym wydaniu zastrzeżenia przeciwko twierdzeniom „Frankfurter Zeitung”, jakoby „N. Fr. Pr.” identyfikowała się z oświadczeniami min. Zaleskiego. „N. Fr. Pr.” w bardzo niesmaczny sposób łączy to zastrzeżenie z pewnego rodzaju progra-

nowem oświadczeniem, że popiera wszelkie dążności niemieckie i uważa „gwałcenie praw mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku za ciężki błąd Polski”. Niemiecki „Volksbund” musi mieć — zdaniem pisma — prawo wnoszenia usprawiedliwionych skarg przed forum międzynarodowe.

To oświadczenie wywołuje tem więcej kłopot, że polemika „Frankfurter Zeitung” nie wymaga jakiegokolwiek zasadniczych oświadczeń w sprawie mniejszości niemieckiej na Górnym Śląsku.

NOWY RODZAJ PRZESTĘPSTWA W NIEMCZECH.

Berlin, 20 grudnia. (PAT). Frakcja niemiecko-narodowa wniosła w Reichstagu projekt ustawy przewidujący pociąganie do odpowiedzialności karnosądowej obywateli niemieckich, którzy by na obszarze Rzeszy lub zagranicą drukiem lub słowem odważyli się twierdzić, że Niemcy świadomie i według z góry ułożonego planu spowodowały wybuch wojny światowej. Ustawa przewiduje za tego rodzaju przestępstwa karę więzienia najmniej 3 miesięcznego oraz pozbawienie praw obywatelskich.

Odnosząc do cudzoziemców, którzy by na terenie Rzeszy popełnili to przestępstwo ustawa przewiduje karę więzienia podobną, jak dla obywateli niemieckich i wydalając z granic Rzeszy niemieckiej.

KŁOPOTY KOMUNISTÓW MOSKIEWSKICH ZE ŚWIĘTAMI.

Moskwa, 20 grudnia. (AW). Na tle walki o świętowanie Bożego Narodzenia wytwarza się chaos w życiu Moskwy, jak i w innych miastach prowincjonalnych, gdy tymczasem wieś solidarnie będzie świętowała trzy dni świąt Bożego Narodzenia. Także w urzędach sowieckich panuje niesłychany zamęt. Niektóre przedsiębiorstwa pozostające pod zarządem państwowym ogłosiły świętowanie jednego lub dwóch dni, niektóre zaś nakazały urzędnikom prace normalną. Tymczasem konferencja przedstawicieli instytucji gospodarczych powzięła decyzję normalnego świętowania Bożego Narodzenia według zwyczajów rosyjskich. Na tem tle w sferach komunistycznych panuje ogromne wzburzenie.

WYMIANA WIEŹNIÓW Z LITWĄ.

Warszawa, 20 grudnia. (AW) Międzynarodowe Towarzystwo Czerwonego Krzyża podjęło akcję, aby przy udziale polskiego i litewskiego Czerwonego Krzyża dokonać wymiany więźniów politycznych między Polską i Litwą. W Polsce znajduje się kilkudziesięciu więźniów litewskich, osadzonych za działalność antypaństwową, szpiegostwo, etc. Liczba więźniów-Polaków na Litwie kowieńskiej jest dwa razy większa. O ile Litwin nie będą robić przeszkód, w najbliższych dniach dojdzie do wymiany więźniów.

NADESŁANE

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada)

PODZIĘKOWANIE.

JWP Prymarhuszowi, Drowi Walichiewiczowi, oraz JWPP. Drowi Gyro Drowi Dowboszowi i Drowi Sotysikowi składam na tej drodze gorące podziękowanie za dokonaną operację ślepej kieszki, jakoteż za nader troskliwą i serdeczną opiekę w czasie choroby.

Ludmiła Jarska.

JWP. Drowi Ciepeliowskiemu wyrażam głęboką wdzięczność za świetną diagnozę i okazaną troskliwość w czasie choroby.

13037

Ludmiła Jarska.

Min. Kwiatkowski o sytuacji gospodarczej.

Na ostatnim posiedzeniu komisji sejmowej budżetowej min. Kwiatkowski nakreślił obraz sytuacji gospodarczej Polski. Trzy główne czynniki oddziaływały w Polsce w ostatnich czasach na utrzymanie większej stabilizacji koniunktury, a mianowicie: 1) zrównoważenie budżetu państwowego i ogólna kondycja Banku Emisyjnego oraz zabezpieczenie stabilizacji waluty, 2) rozwój konsumpcji na rynku wewnętrznym, 3) stale wzrastająca aktywność w handlu zewnętrznym. Następnie minister przytaczał wskaźniki rozwoju produkcji przemysłowej w Polsce, stwierdzając, że gdy koniunktura dla drzewa, stali i żelaza na rynkach światowych w br. wyraźnie osłabła, to w Polsce znacznie się wzmościła. Minister przedstawia dane charakteryzujące naładunek węgla, emisję kapitału akcyjnego, zyski banków prywatnych itd. i wszędzie konstatuje, że tempo rozwoju między r. 1926 a 1928 stało się intensywniejsze.

Przechodząc do kwestii bilansu handlowego, minister stwierdza, że w kraju będącym w tych warunkach jak nasz, na ujemny bilans handlowy nie można patrzeć jako na klęskę. Stałe wrażliwe import środków produkcji nie których surowców dla dalszej produkcji i niektórych półfabrykatów. Przemysł, przeżywał kryzys, nie może pracować dla eksportu. Dlatego stopniowy rozwój importu środków produkcji i surowców nie może być uważany za zło. Import towarów zbitych zmniejsza się. Ogólnie mówiąc, nasz import jest zdrowy. Bilans w żadnej mierze nie może zagrażać naszej walucie. Do aktywizacji bilansu wiodą dwie drogi: zmniejszenie importu i zwiększenie eksportu. Zwiększenie eksportu jest niestety trudne, gdyż konsumpcja wyczerpanego rynku wewnętrznego wzrosła w takim stopniu, że pochłania nie tylko nadwyżkę wzrastającej ciągle produkcji wewnętrznej, ale i nadwyżkę importu niektórych towarów.

Przechodząc do omówienia traktatów handlowych, minister oświadczył w sprawie traktatu polsko-niemieckiego:

Z zestawienia wskaźników importu i eksportu między obu państwami można wyprowadzić kilka wniosków: 1) zastosowane przez Niemcy metody i

zasady są znacznie silniejsze, niż zasady polskie, oparte na reglamentacji. Polska prowadzi wojnę znacznie liberalniej niż Niemcy. 2) Rozwój eksportu niemieckiego do Polski postępuje dwukrotnie prędzej, niż rozwój eksportu polskiego do Niemiec. 3) Przeprowadzona z początkiem br. waloryzacja cel nie osłabiła tempa rozwoju eksportu niemieckiego do Polski, a więc znaczy, że została ona dokonana nie jako zarządzenie ogólne - gospodarcze, lecz jako zarządzenie specjalne, skierowane przeciwko importowi niemieckiemu, nie wytrzymuje próby życia. Zdaniem ministra główne trudności nie leżą w zagadnieniach merytorycznych, lecz w kwestiach metodycznych. Jesteśmy dziś w tem położeniu, że na swej platformie możemy przyjąć porozumienie, nawet na najniższej. Musi jednak wzbudzić się pełne zrozumienie nie po stronie delegacji niemieckiej, że świadczenia Polski muszą być nie tylko zrównoważone i wybilansowane, ale zrównoważone na tej samej płaszczyźnie. Nie można mówić o małym traktacie kontyngentowym i przewoźnym dla Polski i dużym traktacie obejmującym nie tylko klauzulę największego uprzywilejowania oraz kontyngenty taborowe, ale w ogóle zniesienie ze strony Polski, a więc jednostronnej reglamentacji, udzielanie klan-

zul, zniżek celnych w zakresie towarów itd.

Traktat uważa minister za potrzebny, jako regulujący ostatecznie stosunki gospodarcze powojenne w tej części Europy. U wszystkich obiektywnych obserwatorów utrwalilo się mniemanie, iż w chwili obecnej wojna celna nie przynosi ani Polsce poważniejszych strat, ani Niemcom poważniejszych korzyści. Charakter obu rynków neutralizuje automatycznie jej skutki. Gotowi jesteśmy zawsze zlikwidować ten stan na płaszczyźnie rozsądnego porozumienia. Minister ma wrażenie, iż budzi się obecnie stopniowo zrozumienie istoty przyczyn tych trudności, zarysowuje się jasniej myśl, że wojna celna nie doprowadzi do osiągnięcia tych rezultatów, które zdawały się być osiągalne w roku 1925 i 1926. Minister stwierdza, że jesteśmy do kompromisu przygotowani i pragniemy go, a jeżeli go mimo naszej woli nie osiągniemy, to jak to zresztą wykazują niebicie ostatnie lata, będziemy nie tylko gospodarzyć, ale i rozstrzygać się.

W końcu minister omawia zagadnienie etatyzmu, stwierdzając, że szkodliwego etatyzmu w Polsce jest niewiele, poczem przechodzi do omówienia poszczególnych przedsiębiorstw państwowych.

Szalapin a pokój triański.

Rozmowa ze znakomitym śpiewakiem T. J. Szalapiem.

Dnia 17 grudnia przyjechał do Pragi na występy gościnne znakomity śpiewak rosyjski Szalapin. Jego przyjazd wywołał wielkie zainteresowanie nie tylko w kołach artystycznych. Być może, iż przyczyniło się do tego niedawne głośne „wystąpienie“ Szalapina w Budapeszcie, gdzie znakomity śpiewak wygłosił sensacyjne „przemówienie polityczne“ na temat aktualnych problemów polityki środkowoeuropejskiej.

To tego debiutu politycznego Szalapina jest następujące: Pewnego wieczoru siedział Szalapin w jednym z barów budapeszteńskich w towarzystwie przedstawicieli węgierskiego świata muzycznego. W pewnej chwili jeden z Węgrów wygłosił na cześć znakomitego gościa płomienną mowę, w której nie omieszkał potępić... traktatu triańskiego, Szalapin, nieznający języka węgierskiego, nic z całego przemówienia nie zrozumiał, przypusz-

czał jednak, iż było ono poświęcone jedynie muzyce, wygłosił więc z kolei dłuższe przemówienie na cześć — muzyki węgierskiej. Nazajutrz ukazała się w piśmie wiadomość, że... Szalapin w swym przemówieniu potępił traktat triański.

Zainteresowany w tej sprawie Szalapin, wyjaśnił:

— Nie jest to pierwszy wypadek podobnego nieporozumienia ze mną, a to dlatego, że na polityce absolutnie się nie znam; swoich bogów — bogów muzyki stawiam daleko wyżej, niż bogów polityki. Słowo „Trianon“ zrozumiałem jako „triumwirat“. Nie miałem nawet najmniejszego pojęcia o tem, że w Trianon zawarty został traktat, omawiający stosunki pomiędzy poszczególnymi państwami, w Europie środkowej...

W tem miejscu Szalapin uśmiechnął się znacząco: Teraz po incydencie budapeszteńskim zrodziło się we mnie

wielkie zainteresowanie dla traktatu triańskiego, który postaram się prze czytać...

— Jakie są pańskie plany na przyszłość? — pytamy z kolei znakomitego śpiewaka.

— Z Pragi idę do Paryża. Czeka tam na mnie moja młodsza córka, Dasia, której chcę opowiadać bajeczki wigilijne.

— Czy nie wyda pan swych bajek?

— Zamierzam istotnie wydać pewne rzeczy. Nie nastąpi to jednak przed rokiem 1930, kiedy upłynie 40 lat od chwili rozpoczęcia mej kariery artystycznej. Zamierzam wydać pamiętniki, w których pragnę przedstawić czytelnikom me poglądy na sztukę i dać charakterystykę tych wszystkich wybitnych artystów, z którymi w życiu swem mogłem się być spotkać. Będzie to czysto subiektywne wrażenie. W latach 1930—1931 zamierzam też odbyć swe pożegnalne tournée po wszystkich większych ośrodkach kulturalnych globu ziemskiego.

— A ile prawdy jest w pogłoskach, mówiących o pańskich zamiarach założenia własnego klasztoru i porzucenia grzesznego życia świeckiego?

— I ja słyszałem o tych pogłoskach, nie wiem jednak, skąd wyszły. Odmnie oczywiście nie. Dowiedziałem się o tych moich planach z gazet. Muszę jednak stwierdzić, że ich autor dobrze mnie nie zna, inaczej bowiem musiałby wiedzieć, że mój charakter do życia klasztornego stanowczo się nie nadaje...

— Co mógłby nam pan powiedzieć o sztuce w Rosji współczesnej?

— W Rosji w chwili obecnej na froncie sztuki panuje wielki niepokój. Trudno jednak powiedzieć, by w Rosji powstała już nowa sztuka.

— Jakie jest pańskie zdanie co do nowych poszukiwań w dziedzinie rosyjskiego życia teatralnego. Jakiego jest pan mniemania o teatrach Tairowa Meyerholda?

— Widzi pan — odpowiada Szalapin — dobra sztuka polega na umietywnym „oszukiwaniu“ publiczności, na wmówieniu jej, że wszystko, co widzi i słyszy, jest prawdą... Oczywiście, trudne to zadanie. Zastanawiając się nad tym problemem, muszę zawsze mimowolnie myśleć o pewnym sprytnym Niemcu, prowadzącym na smyczy małego pieska, który zupełnie naturalnie szczeka „han, han“. A jednak pies ten nie jest prawdziwy. Ja mam wrażenie, że „piesek“ Tairowa i Meyerholda nie bardzo przypomina „prawdziwego“, żywego psa...

==□==

TADEUSZ BIGO.

Na nowsze przeawy myś i syndykalistycznej.

Referat wygłoszony na zebraniu klubu „Zespołu Stu“ w dniu 15 grudnia b. r.

III.

SYNDYKALIZM NARODOWY FRANCUSKI.

Te same momenty (organizacja produkcji) wysuwają się na plan pierwszy w innych odmianach ideologii syndykalistycznej tj. w syndykalizmie narodowym francuskim oraz faszystowskim. Przeciwnieństwo do omówionych dotychczas systemów wynika stąd, że oba odrzucają walkę klas i opierają się na idei solidaryzmu, stąd także — nazwa integralnego syndykalizmu.

Francuski syndykalizm narodowy, nazywający siebie często także faszystem, wyszedł z łona organizacji rojalistycznej, zwanej „Action Française“. Geneza jego wykazuje ściśle pierwotnie związki z soralizmem, co się wydawać może rzeczą dziwną. Tem, co oba kierunki łączyło, było nieprzejednane antyparlamentarne stanowisko. Dziś usamodzielnili się tak od jednej, jak i drugiej strony i narażają jako ruch samodzielny pod wodzą teoretyka swego, ekonomisty G. Valoisa. Syndykalizm przez niego repre-

zentowany obejmuje tak pracowników, jak i pracodawców — przyjmuje bowiem tezę o solidarności wszystkich czynników produkcji. Stąd centralne miejsce zajmuje w proponowanym przez Valoisa ustroju państwowym korporacja, autonomiczna organizacja, obejmująca tak pracodawców, jak i pracowników. Ustrój korporacyjny jest trójstopniowy — korporacje lokalne, regionalne, narodowe. One będą wysyłać swych reprezentantów do ciał przedstawicielskich tzw. stanów prowincjonalnych i stanów generalnych. Będą to parlamenty korporacyjne (prowincjonalne i centralny), do których kompetencji należeć będą sprawy produkcji, gospodarstwa w. w ogólności. Ten system korporacyjny uzupełniać ma reprezentacja konsumentów, ciała wybierane przez ojców rodzin. Doktryna Valoisa nie jest jak widać z tego, ani klasowa, ani rewolucyjna, ani antypaństwowa. Psychogenetycznym punktem wyjścia był dla niej antyparlamentaryzm. Państwo nowoczesne jest organizacją ekonomiczną, parlament z powszechnych wyborów pochodzący nie może rozwiązać problemów ekonomicznych, rozstrzygać je mogą tylko organa kompetentne i przedstawicielstwo wszystkich czynników, biorących udział w produkcji. Jak widzimy, wspólny z poprzednimi typami syndykalizmu jest front antyparlamentarny i wspólny — „kategoryczny nakaz produkcji“. Tw. „nakaz ekonomiczny“ (G. Valois) nie narusza podstawowych instytucji dzisiejszego

ustroju gospodarczego: nie znosi ani własności warsztatów pracy, ani systemu płac, ani dzisiejszego rozdziału dochodu społecznego. Nowość polega na zrealizowaniu w wyższym stopniu zasady sprawiedliwości: ograniczenie zysku przedsiębiorcy, zabezpieczenie stałego minimum egzystencji robotnika i jego rodziny; da się to osiągnąć tylko przez syndykaty i korporacje, łączące pracodawców i pracowników pewnych grup gospodarczych.

SYNDYKALIZM FASZYSTOWSKI.

Analogiczny jest schemat syndykalizmu faszystowskiego. Jest rzeczą wiadomą, że soralizm wywarł duży wpływ na ruch faszystowski. Przywódcy faszystów wychowywali się w organizacjach rewol. syndykalizmu, a sam Mussolini kształcił się na dziełach Sorela. Przedewszystkiem wpływu tego dopatrzeć się można w metodach działania faszystowskich w pierwszej epoce: była to metoda akcji bezpośredniej. „Nakaz kategoryczny produkcji“ jest ta nica czerwona, która się przewija przez całą działalność Mussoliniego, jako główny motyw jego postępowania w zakresie reorganizowania systemu wytwórczości. Mussolini adoptował także teorie mitów społecznych, bo idea imperium rzymskiego, która karmi wyobraźnię swych rodaków — przypomina żywo mit soralowski (strajku generalnego). Nie można jednak dopatrzeć się organicznej łączności między faszystem a syndykali-

zmem rewolucyjnym. Jest on w pewnym sensie odwróceniem tego ostatniego. Hasła antypaństwowe i antynarodowe zastąpił idea państwa omnipotentnego, oraz idea dobra narodowego; walkę klas — dogmatem solidarności narodowej. Istotna wspólność obu systemów leży w antyparlamentaryzmie i co nas najbardziej interesuje — w powołaniu syndykatów do reorganizacji ustroju dzisiejszego. Reforma faszystowska w tym zakresie polega na upaństwowieniu związków zawodowych. Są to t. zw. uznane syndykaty; powołuje się je dla każdego działu wytwórczości, osobne dla robotników, osobne — dla pracowników umysłowych, osobne dla pracodawców. Syndykaty łączą się w federacje prowincjonalne i konfederacje narodowe. Obok tych organizacji zapowiadają się powstanie faszystowskie utworzenie centralnych organów łączności t. zw. korporacji. Nie będą to organizacje samoistne (jak n. p. w systemie Valoisa lub pierwotnych projektach faszystowskich), lecz kolegialne organa państwowe, do składu których należeć będą przedstawiciele pracodawców i pracowników pewnej gałęzi pracy pod przewodnictwem mianowanego przez rząd prezesa. Do zakresu ich działania należeć mają: rozstrzyganie konfliktów między pracodawcami a pracownikami, ustanawianie ogólnych norm co do warunków pracy w ich dziedzinie, popieranie wszelkiej akcji syndykatów, malacel

Z ruchu wydawniczego.

* Ewelina Eulenfeld: „Teatr dla Dzieci” 21 obrazków scenicznych wierszem i prozą. Nakł. Państw. Wydawnictwa w Kurat. Okręgu Szkolnego Lwowskiego. 1928 r. Z umiłowania dzieci i ich świata powstał ten zbiorek. To też pełno tam rzeczy cudownych a tak przecież naturalnych do zrealizowania w wyobraźni dziecka, która tych cudów pożąda i ich istnienie się domaga. Tańczące pajace, krasnoludki, wróżki w najlepszej komitywie z dziećmi, ze wszystkimi ich sprawami, filjami i zamiarami. Wielkie i subtelne poczucie sprawiedliwości w duszy dziecka, jest w tych utworach wszędzie poszanowane. Zło jest i istnieje jak i dobro, ale „każdemu odmierzone wedle spraw jego”. A nad wszystkim króluje idea miłości, która pokonywa samolubstwo, złość, łakomstwo, wady tak częste zarówno u małych jak i dużych ludzi. Język potoczny, naturalny, owiany gdzie trzeba urokiem poezji. Wszystkie utwory łatwe do inscenizacji: autorka udziela rad i wskazówek: znać że ze sceną dzieciinną doskonale obznajomiona. — Śliczna książeczka zaleca się samą tym wszystkim, którzy dzieci kochają i nie mi się zajmują. Gwiazdka powinna przynieść ją każdemu dziecku.

NADESLANE.

(Za te rubryki *„Dziś”* nie odpowiada.)

Podziękowanie.

JW Panu Prymarjuszowi Szpitala Państwowego we Lwowie, Docentowi U. J. K. Drowi Stanisławowi Łaskownickiemu za przeprowadzenie mej ciężkiej operacji. JW. Panom sekundariuszom Dr. Damańskiemu, Mokrzyckiemu, Graftowi za troskliwą opiekę, jak również Dr. Exenbirdowi i Kesslerowi. S. S. Kamili, Alojzie i Cherubinie składam tą drogą najgorętsze podziękowania.

n13-14 Julian Kuhn z żoną i córką.

Projekty centralnych ogrzewań

KUNZ LWÓW, Telefon 1-95
Króla Leszczyńskiego 41
n1271

ABAŻURY oraz lampy na GWIAZDKE

z 10% opustem poleca firma

„ELEKTRYCZNOŚĆ” J. Nagórski i Ska

Lwów, ul. Trzeciego Maja 15.
n13015

na celu koordynacji i ulepszenia organizacji produkcji. Dziś spełnia funkcje tych organów łączności — minister korporacji. W nowym ustroju politycznym państwa faszystowskiego, syndykaty będą miały też wpływ na skład ciała ustawodawczego. Organizacja państwa faszystowskiego postępuje etapami trudno zdefiniować ten system, bo twórca jego Mussolini jest eklektykiem; nie jest twórcą teorii, co mu zresztą na dobro zapisać trzeba — bo sądzi, że życie samo stwarza problemy i samo wskazuje kierunek rozwiązania, tylko trzeba je umieć odczytywać.

Wśród omówionych dotychczas kierunków myśli syndykalistycznej odróżniłem dwie grupy: pierwsza — systemy socjalistyczne, opierające się na dogmacie walki klas, druga — systemy solidarystyczne, zespalałające ideę syndykalistyczną z ideą narodowo-państwową. Do tej drugiej grupy zaliczyć jeszcze należy myśl reprezentowaną przez niektórych teoretyków katolickiego ruchu społecznego (n. p. La Tour du Pin). Głoszą oni również program przebudowy państwa w sensie syndykalistycznym t. j. ograniczenie parlamentaryzmu i wprężanie związków zawodowych w system państwowy.

IDEA SYNDYKALISTYCZNA W NOWOCZESNEM USTAWODAWSTWIE

To są najważniejsze przejawy myśli syndykalistycznej, ujęte w pewne sy-

PAMIĘTAJMY O GWIAZDCE na „RODZINĘ SIEROCĄ” dzieci po obrońcach Lwowa i Kresów wschodnich ulica Szymonowiczów L. 6.

Wiadomości bieżące.

21
Grudnia
1928

Piątek

Tomasza

Jutro: Zenona

Wschód słońca 7:28

Zachód 15:48

TEATR WIELKI.

Piątek 21 grudnia o godz. 7.30 „Betleem Polskie”.

Sobota 22 grudnia o godz. 3.30 „Tyłko Ty”.

Sobota 22-go grudnia o godz. 7.30 „Kleiny Madonny”.

Niedziela 23 grudnia o godz. 3.30 „Betleem Polskie”.

Niedziela 23 grudnia o godz. 7.30 „Jedna jedyna noc”.

TEATR MAŁY.

Piątek 21-go o godzinie 7.30 wiecz. „Raz a dobrze”. Występ art. Qui Pro Quo”.

Sobota 22-go o godzinie 7.30 wiecz. „Raz a dobrze”. Występ art. Qui Pro Quo”.

Niedziela 23-go o godz. 4-tej popołudniu „Raz a dobrze”. Występ art. Qui Pro Quo”.

Ceny niższe.

Niedziela 23-go o godzinie 7.30 wiecz. „Raz a dobrze”. Występ art. Qui Pro Quo”.

Pożegnaliśmy.

KINOTEATRY.

Apollo: Burza z Johnem Barrymore.

Casino: „Sita przed prawem”.

Colosseum: (dawny Teatr Nowości): „W otwarte karty” (na śmierć i życie).

Chimera: 50-letni Don Juan.

Kopernik: „Córka Szelki”.

Lew: „Złota Lilja”. Jeszcze jedna kobieta na rozkaz arcyksięcia.

Marysienka: „Córka Szelki”.

Palace: „Kobiecizna”.

— „Betleem Polskie” prześliznęła się Lucjana Rydla wystawia dziś Teatr Wielki w nowym opracowaniu scenicznym, z 3-cim aktem „Polska przed Złobkiem” dostosowanym do dzisiejszej chwili dziesięciolecia odrodzenia Polski, który wyszedł z pod pióra powszechnie cenionego i ulubionego poety Henryka Zbierzchowskiego. Akt ten poprzedzony i zakończony prologiem i e-pilogiem, który wygłosi p. Szynkler — podzielony jest na dwa przepiękne obrazy pt.: „Nad polskiem morzem” i „Boże Narodzenie w okopach”. Współudzieli to widowisko

sceniczne, wystawione będzie przy niezwykle licznych udziałach artystek i artystów wszystkich działów, chórów operowych, znacznej ilości statystów oraz zastępu lwowskich Harcerzy. Reżyseria Kazimierza Okornickiego. Opracowanie muzyczne Romana Wojnarowicza.

— W ogłoszonym podziękowaniu dnia 20 b. m. — za wzięcie udziału w poświęconym sztandarowi K. „Obotritia” opuszczono: J. Magn. Rekt. Pnińskiego, JWP: prof. dr. Bochenkiego, Dr. Kmietowiczów, prof. dr. Moraczewskiego.

— Wystawa Pracy Kobiet. Wystawa Pracy Kobiet z Poznania obejmie między innymi statystykę pracy kobiet w instytucjach i Stowarzyszeniach kulturalno-oświatowych kobiecych i mieszanych za 10-lecie niepodległości. Lwowski Komitet WPK, uprasza wszystkie zainteresowane instytucje, Stowarzyszenia i Zrzeszenia o zgłaszanie adresów, celem przesłania im kwestionariuszy do opracowania. Biuro Komitetu W. P. K. czynne w gmachu Województwa w godz. 18 do 20 codziennie.

— Stowarzyszenie pomocy dla wdów i sierot po lekarzach w obrębie Izby Lekarskiej we Lwowie. Celem Stowarzyszenia jest zaopiekowanie się wdowami i sierotami po lekarzach, które już wskutek przedwczesnej śmierci ich mężów względnie ojców, już też wskutek innych przyczyn znalazły się w trudnych warunkach życiowych. Nowozałożone Towarzystwo ma być łącznikiem między wdowami i sierotami po lekarzach a instytucjami społeczno-lekarskimi, jak Izba lekarska i Towarzystwo lekarzy polskich w Galicji, których wyłącznym celem lub między innymi jest niesienie pomocy wdowom i sierotom po lekarzach. Członkami Towarzystwa są wyłącznie żony lekarzy i lekarki. Pożądaniem jest, aby każda żona lekarza wpisała się do tego Towarzystwa a temsamem przyczyniła się do urzeczywistnienia jego celów. Wstąpienie należy zgłaszać do Izby Lekarskiej, ul. Zyblikiewicza 23, między 5 a 7 wieczorem.

— Z Ogólna Nauczycielskiego. Posiedzenie Sekcji Pedagogicznej i Kształcenia Nauczycieli Związku P. N. S. P. we Lwowie odbędzie się 22 grudnia (sobota) o godz. 18, w Państwowym Seminarjum Nauczycielskim żeńskim ul. Sakramentek.

— Dątki na gwiazdkę. Zarząd „Rodziny Sieroczej” zawiadamia, że otrzymał następujące dątki: Od Przyjaciół „Rodziny Sieroczej” 30 zł., od p. E. J. 5 zł., od p. J. B. 10 zł., od p. N. N. 10 zł.

sceniczne, wystawione będzie przy niezwykle licznych udziałach artystek i artystów wszystkich działów, chórów operowych, znacznej ilości statystów oraz zastępu lwowskich Harcerzy. Reżyseria Kazimierza Okornickiego. Opracowanie muzyczne Romana Wojnarowicza.

— W ogłoszonym podziękowaniu dnia 20 b. m. — za wzięcie udziału w poświęconym sztandarowi K. „Obotritia” opuszczono: J. Magn. Rekt. Pnińskiego, JWP: prof. dr. Bochenkiego, Dr. Kmietowiczów, prof. dr. Moraczewskiego.

— Wystawa Pracy Kobiet. Wystawa Pracy Kobiet z Poznania obejmie między innymi statystykę pracy kobiet w instytucjach i Stowarzyszeniach kulturalno-oświatowych kobiecych i mieszanych za 10-lecie niepodległości. Lwowski Komitet WPK, uprasza wszystkie zainteresowane instytucje, Stowarzyszenia i Zrzeszenia o zgłaszanie adresów, celem przesłania im kwestionariuszy do opracowania. Biuro Komitetu W. P. K. czynne w gmachu Województwa w godz. 18 do 20 codziennie.

— Stowarzyszenie pomocy dla wdów i sierot po lekarzach w obrębie Izby Lekarskiej we Lwowie. Celem Stowarzyszenia jest zaopiekowanie się wdowami i sierotami po lekarzach, które już wskutek przedwczesnej śmierci ich mężów względnie ojców, już też wskutek innych przyczyn znalazły się w trudnych warunkach życiowych. Nowozałożone Towarzystwo ma być łącznikiem między wdowami i sierotami po lekarzach a instytucjami społeczno-lekarskimi, jak Izba lekarska i Towarzystwo lekarzy polskich w Galicji, których wyłącznym celem lub między innymi jest niesienie pomocy wdowom i sierotom po lekarzach. Członkami Towarzystwa są wyłącznie żony lekarzy i lekarki. Pożądaniem jest, aby każda żona lekarza wpisała się do tego Towarzystwa a temsamem przyczyniła się do urzeczywistnienia jego celów. Wstąpienie należy zgłaszać do Izby Lekarskiej, ul. Zyblikiewicza 23, między 5 a 7 wieczorem.

— Z Ogólna Nauczycielskiego. Posiedzenie Sekcji Pedagogicznej i Kształcenia Nauczycieli Związku P. N. S. P. we Lwowie odbędzie się 22 grudnia (sobota) o godz. 18, w Państwowym Seminarjum Nauczycielskim żeńskim ul. Sakramentek.

— Dątki na gwiazdkę. Zarząd „Rodziny Sieroczej” zawiadamia, że otrzymał następujące dątki: Od Przyjaciół „Rodziny Sieroczej” 30 zł., od p. E. J. 5 zł., od p. J. B. 10 zł., od p. N. N. 10 zł.

— Przyjechali do Lwowa, Hotel Krakowski: dr. Józef Raźnicki z Warszawy, Antoni Bakowski z Brzozowa, Wiktor Augustyn z Katowic, Jan Barian z Zabłocia, Henryk Schach z Berlina, Zygmunt Piechowski z Borysławia, Karol W. C. Hentschel z Drezna, Swen Loewe z Kopenhagi, Jan Misiewicz z Sanoka, E. Gustaw Herling z Drezna, Feliks Rubinstein z Krakowa, Kazimierz Horski ze Skolego, Stanisław Wegscheid z Krakowa, Fryderyk Kell z Frankenbergu, Henryk Weiss z Wiednia.

Hotel George'a: Julian Sandeck z Krosna, Albert Jongman z Wiednia, Johan Hartman z Hagl, Wilhelm Kandel z Wiednia, Paul Ernst Dreilich z Kańczugi, Stanisław Bilski ze Stanisławowa, Thadea Kleber z Warszawy, Rosel Moumarson z Paryża, hr. Władysław Dzieduszycki z Jezupola, ks. Józef Sapieha z Oleszyc, Karol Rudnicki z Jaworowa, Stanisław Łęcki z Warszawy, Aleksander Raczkowski z Berlina, Witold Michalski z Wiednia, Ludwik Nowak z Sienawy, Walter Drenklewicz z Kanady, Antoni Wiekerek z Niska, hr. Jan Zyberk Plater z Moszkowa, Maksymilian Franke z Niska, Jakób Diechlew z Oleszyc, S. Turner z Łodzi, A. Berinson z Ostroga, Arthur Stern z Budapesztu, Kazimierz Poloski z Lublina, Alfred Frühling z Borysławia, Edmund Ruskak z Łodzi, Bazyli Kiroff z Warszawy.

— Z Uniwersytetu. Promocja p. Beatrixy Żukotyńskiej na doktora filozofii odbędzie się dziś w piątek 21 bm. o godz. 12 w poł. w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza.

— Sklepy w okresie przedświątecznym. W porozumieniu z Magistratem m. Lwowa Starostwo grodzkie zarządziło, aby w tygodniu przedświątecznym tj. do 22 grudnia br. włącznie

partii politycznych i ich znaczenia w masach, jest dla syndykizmu zjawiskiem dodatkiem. Stwarza korzystniejsze widoki dla wyemancypowania ruchu zawodowego i wyrwania go z kleszczy partyjnych. Powtórnie — upadek życia partyjnego tworzy dobre podłoże dla propagandy idei solidaryzmu narodowego. Zanotować też należy parę faktów dodatnich. Znalazły się czasopisma, co udzielają swych łamów dla propagandy myśli syndyk., a wśród nich zajmuje nieostatnie miejsce „Słowo Polskie”. Pod hasłem niezawisłości ruchu zawodowego powstała w Warszawie „Federacja Pracy”. Ostatnio zaktualizowanie reformy konstytucji przyczyniło się do żywszego zainteresowania się zagadnieniem syndykizmu. Niektóre projekty konstytucji wspominają o przedstawicielstwie zawodowym w łonie ciała ustawodawczego, albo też takiemu przedstawicielstwu (nacz. Izby Gospodarczej) przyznają atrybucje znacznie szersze niż to czyni konstytucja z roku 1921. Najdalej idzie prof. Jaworski w swoim projekcie, proponując zorganizowanie szerokiego samorządu zawodowo-gospodarczego. Także w literaturze naukowej mało uwagi poświęcano naszemu zagadnieniu. Badał je jedyna enuncjacja stanowi do dziś ankietą zorganizowaną przez prof. Kumanieckiego w r. 1920 (Czas. praw. i ekon. Kraków) na temat: Na drodze do stanowisk.

— Z Uniwersytetu. Promocja p. Beatrixy Żukotyńskiej na doktora filozofii odbędzie się dziś w piątek 21 bm. o godz. 12 w poł. w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza.

— Sklepy w okresie przedświątecznym. W porozumieniu z Magistratem m. Lwowa Starostwo grodzkie zarządziło, aby w tygodniu przedświątecznym tj. do 22 grudnia br. włącznie

partii politycznych i ich znaczenia w masach, jest dla syndykizmu zjawiskiem dodatkiem. Stwarza korzystniejsze widoki dla wyemancypowania ruchu zawodowego i wyrwania go z kleszczy partyjnych. Powtórnie — upadek życia partyjnego tworzy dobre podłoże dla propagandy idei solidaryzmu narodowego. Zanotować też należy parę faktów dodatnich. Znalazły się czasopisma, co udzielają swych łamów dla propagandy myśli syndyk., a wśród nich zajmuje nieostatnie miejsce „Słowo Polskie”. Pod hasłem niezawisłości ruchu zawodowego powstała w Warszawie „Federacja Pracy”. Ostatnio zaktualizowanie reformy konstytucji przyczyniło się do żywszego zainteresowania się zagadnieniem syndykizmu. Niektóre projekty konstytucji wspominają o przedstawicielstwie zawodowym w łonie ciała ustawodawczego, albo też takiemu przedstawicielstwu (nacz. Izby Gospodarczej) przyznają atrybucje znacznie szersze niż to czyni konstytucja z roku 1921. Najdalej idzie prof. Jaworski w swoim projekcie, proponując zorganizowanie szerokiego samorządu zawodowo-gospodarczego. Także w literaturze naukowej mało uwagi poświęcano naszemu zagadnieniu. Badał je jedyna enuncjacja stanowi do dziś ankietą zorganizowaną przez prof. Kumanieckiego w r. 1920 (Czas. praw. i ekon. Kraków) na temat: Na drodze do stanowisk.

— Z Uniwersytetu. Promocja p. Beatrixy Żukotyńskiej na doktora filozofii odbędzie się dziś w piątek 21 bm. o godz. 12 w poł. w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza.

— Sklepy w okresie przedświątecznym. W porozumieniu z Magistratem m. Lwowa Starostwo grodzkie zarządziło, aby w tygodniu przedświątecznym tj. do 22 grudnia br. włącznie

partii politycznych i ich znaczenia w masach, jest dla syndykizmu zjawiskiem dodatkiem. Stwarza korzystniejsze widoki dla wyemancypowania ruchu zawodowego i wyrwania go z kleszczy partyjnych. Powtórnie — upadek życia partyjnego tworzy dobre podłoże dla propagandy idei solidaryzmu narodowego. Zanotować też należy parę faktów dodatnich. Znalazły się czasopisma, co udzielają swych łamów dla propagandy myśli syndyk., a wśród nich zajmuje nieostatnie miejsce „Słowo Polskie”. Pod hasłem niezawisłości ruchu zawodowego powstała w Warszawie „Federacja Pracy”. Ostatnio zaktualizowanie reformy konstytucji przyczyniło się do żywszego zainteresowania się zagadnieniem syndykizmu. Niektóre projekty konstytucji wspominają o przedstawicielstwie zawodowym w łonie ciała ustawodawczego, albo też takiemu przedstawicielstwu (nacz. Izby Gospodarczej) przyznają atrybucje znacznie szersze niż to czyni konstytucja z roku 1921. Najdalej idzie prof. Jaworski w swoim projekcie, proponując zorganizowanie szerokiego samorządu zawodowo-gospodarczego. Także w literaturze naukowej mało uwagi poświęcano naszemu zagadnieniu. Badał je jedyna enuncjacja stanowi do dziś ankietą zorganizowaną przez prof. Kumanieckiego w r. 1920 (Czas. praw. i ekon. Kraków) na temat: Na drodze do stanowisk.

— Z Uniwersytetu. Promocja p. Beatrixy Żukotyńskiej na doktora filozofii odbędzie się dziś w piątek 21 bm. o godz. 12 w poł. w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza.

— Sklepy w okresie przedświątecznym. W porozumieniu z Magistratem m. Lwowa Starostwo grodzkie zarządziło, aby w tygodniu przedświątecznym tj. do 22 grudnia br. włącznie

partii politycznych i ich znaczenia w masach, jest dla syndykizmu zjawiskiem dodatkiem. Stwarza korzystniejsze widoki dla wyemancypowania ruchu zawodowego i wyrwania go z kleszczy partyjnych. Powtórnie — upadek życia partyjnego tworzy dobre podłoże dla propagandy idei solidaryzmu narodowego. Zanotować też należy parę faktów dodatnich. Znalazły się czasopisma, co udzielają swych łamów dla propagandy myśli syndyk., a wśród nich zajmuje nieostatnie miejsce „Słowo Polskie”. Pod hasłem niezawisłości ruchu zawodowego powstała w Warszawie „Federacja Pracy”. Ostatnio zaktualizowanie reformy konstytucji przyczyniło się do żywszego zainteresowania się zagadnieniem syndykizmu. Niektóre projekty konstytucji wspominają o przedstawicielstwie zawodowym w łonie ciała ustawodawczego, albo też takiemu przedstawicielstwu (nacz. Izby Gospodarczej) przyznają atrybucje znacznie szersze niż to czyni konstytucja z roku 1921. Najdalej idzie prof. Jaworski w swoim projekcie, proponując zorganizowanie szerokiego samorządu zawodowo-gospodarczego. Także w literaturze naukowej mało uwagi poświęcano naszemu zagadnieniu. Badał je jedyna enuncjacja stanowi do dziś ankietą zorganizowaną przez prof. Kumanieckiego w r. 1920 (Czas. praw. i ekon. Kraków) na temat: Na drodze do stanowisk.

— Z Uniwersytetu. Promocja p. Beatrixy Żukotyńskiej na doktora filozofii odbędzie się dziś w piątek 21 bm. o godz. 12 w poł. w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza.

— Sklepy w okresie przedświątecznym. W porozumieniu z Magistratem m. Lwowa Starostwo grodzkie zarządziło, aby w tygodniu przedświątecznym tj. do 22 grudnia br. włącznie

partii politycznych i ich znaczenia w masach, jest dla syndykizmu zjawiskiem dodatkiem. Stwarza korzystniejsze widoki dla wyemancypowania ruchu zawodowego i wyrwania go z kleszczy partyjnych. Powtórnie — upadek życia partyjnego tworzy dobre podłoże dla propagandy idei solidaryzmu narodowego. Zanotować też należy parę faktów dodatnich. Znalazły się czasopisma, co udzielają swych łamów dla propagandy myśli syndyk., a wśród nich zajmuje nieostatnie miejsce „Słowo Polskie”. Pod hasłem niezawisłości ruchu zawodowego powstała w Warszawie „Federacja Pracy”. Ostatnio zaktualizowanie reformy konstytucji przyczyniło się do żywszego zainteresowania się zagadnieniem syndykizmu. Niektóre projekty konstytucji wspominają o przedstawicielstwie zawodowym w łonie ciała ustawodawczego, albo też takiemu przedstawicielstwu (nacz. Izby Gospodarczej) przyznają atrybucje znacznie szersze niż to czyni konstytucja z roku 1921. Najdalej idzie prof. Jaworski w swoim projekcie, proponując zorganizowanie szerokiego samorządu zawodowo-gospodarczego. Także w literaturze naukowej mało uwagi poświęcano naszemu zagadnieniu. Badał je jedyna enuncjacja stanowi do dziś ankietą zorganizowaną przez prof. Kumanieckiego w r. 1920 (Czas. praw. i ekon. Kraków) na temat: Na drodze do stanowisk.

— Z Uniwersytetu. Promocja p. Beatrixy Żukotyńskiej na doktora filozofii odbędzie się dziś w piątek 21 bm. o godz. 12 w poł. w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza.

— Sklepy w okresie przedświątecznym. W porozumieniu z Magistratem m. Lwowa Starostwo grodzkie zarządziło, aby w tygodniu przedświątecznym tj. do 22 grudnia br. włącznie

partii politycznych i ich znaczenia w masach, jest dla syndykizmu zjawiskiem dodatkiem. Stwarza korzystniejsze widoki dla wyemancypowania ruchu zawodowego i wyrwania go z kleszczy partyjnych. Powtórnie — upadek życia partyjnego tworzy dobre podłoże dla propagandy idei solidaryzmu narodowego. Zanotować też należy parę faktów dodatnich. Znalazły się czasopisma, co udzielają swych łamów dla propagandy myśli syndyk., a wśród nich zajmuje nieostatnie miejsce „Słowo Polskie”. Pod hasłem niezawisłości ruchu zawodowego powstała w Warszawie „Federacja Pracy”. Ostatnio zaktualizowanie reformy konstytucji przyczyniło się do żywszego zainteresowania się zagadnieniem syndykizmu. Niektóre projekty konstytucji wspominają o przedstawicielstwie zawodowym w łonie ciała ustawodawczego, albo też takiemu przedstawicielstwu (nacz. Izby Gospodarczej) przyznają atrybucje znacznie szersze niż to czyni konstytucja z roku 1921. Najdalej idzie prof. Jaworski w swoim projekcie, proponując zorganizowanie szerokiego samorządu zawodowo-gospodarczego. Także w literaturze naukowej mało uwagi poświęcano naszemu zagadnieniu. Badał je jedyna enuncjacja stanowi do dziś ankietą zorganizowaną przez prof. Kumanieckiego w r. 1920 (Czas. praw. i ekon. Kraków) na temat: Na drodze do stanowisk.

— Z Uniwersytetu. Promocja p. Beatrixy Żukotyńskiej na doktora filozofii odbędzie się dziś w piątek 21 bm. o godz. 12 w poł. w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza.

— Sklepy w okresie przedświątecznym. W porozumieniu z Magistratem m. Lwowa Starostwo grodzkie zarządziło, aby w tygodniu przedświątecznym tj. do 22 grudnia br. włącznie

partii politycznych i ich znaczenia w masach, jest dla syndykizmu zjawiskiem dodatkiem. Stwarza korzystniejsze widoki dla wyemancypowania ruchu zawodowego i wyrwania go z kleszczy partyjnych. Powtórnie — upadek życia partyjnego tworzy dobre podłoże dla propagandy idei solidaryzmu narodowego. Zanotować też należy parę faktów dodatnich. Znalazły się czasopisma, co udzielają swych łamów dla propagandy myśli syndyk., a wśród nich zajmuje nieostatnie miejsce „Słowo Polskie”. Pod hasłem niezawisłości ruchu zawodowego powstała w Warszawie „Federacja Pracy”. Ostatnio zaktualizowanie reformy konstytucji przyczyniło się do żywszego zainteresowania się zagadnieniem syndykizmu. Niektóre projekty konstytucji wspominają o przedstawicielstwie zawodowym w łonie ciała ustawodawczego, albo też takiemu przedstawicielstwu (nacz. Izby Gospodarczej) przyznają atrybucje znacznie szersze niż to czyni konstytucja z roku 1921. Najdalej idzie prof. Jaworski w swoim projekcie, proponując zorganizowanie szerokiego samorządu zawodowo-gospodarczego. Także w literaturze naukowej mało uwagi poświęcano naszemu zagadnieniu. Badał je jedyna enuncjacja stanowi do dziś ankietą zorganizowaną przez prof. Kumanieckiego w r. 1920 (Czas. praw. i ekon. Kraków) na temat: Na drodze do stanowisk.

— Z Uniwersytetu. Promocja p. Beatrixy Żukotyńskiej na doktora filozofii odbędzie się dziś w piątek 21 bm. o godz. 12 w poł. w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza.

— Sklepy w okresie przedświątecznym. W porozumieniu z Magistratem m. Lwowa Starostwo grodzkie zarządziło, aby w tygodniu przedświątecznym tj. do 22 grudnia br. włącznie

partii politycznych i ich znaczenia w masach, jest dla syndykizmu zjawiskiem dodatkiem. Stwarza korzystniejsze widoki dla wyemancypowania ruchu zawodowego i wyrwania go z kleszczy partyjnych. Powtórnie — upadek życia partyjnego tworzy dobre podłoże dla propagandy idei solidaryzmu narodowego. Zanotować też należy parę faktów dodatnich. Znalazły się czasopisma, co udzielają swych łamów dla propagandy myśli syndyk., a wśród nich zajmuje nieostatnie miejsce „Słowo Polskie”. Pod hasłem niezawisłości ruchu zawodowego powstała w Warszawie „Federacja Pracy”. Ostatnio zaktualizowanie reformy konstytucji przyczyniło się do żywszego zainteresowania się zagadnieniem syndykizmu. Niektóre projekty konstytucji wspominają o przedstawicielstwie zawodowym w łonie ciała ustawodawczego, albo też takiemu przedstawicielstwu (nacz. Izby Gospodarczej) przyznają atrybucje znacznie szersze niż to czyni konstytucja z roku 1921. Najdalej idzie prof. Jaworski w swoim projekcie, proponując zorganizowanie szerokiego samorządu zawodowo-gospodarczego. Także w literaturze naukowej mało uwagi poświęcano naszemu zagadnieniu. Badał je jedyna enuncjacja stanowi do dziś ankietą zorganizowaną przez prof. Kumanieckiego w r. 1920 (Czas. praw. i ekon. Kraków) na temat: Na drodze do stanowisk.

— Z Uniwersytetu. Promocja p. Beatrixy Żukotyńskiej na doktora filozofii odbędzie się dziś w piątek 21 bm. o godz. 12 w poł. w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza.

— Sklepy w okresie przedświątecznym. W porozumieniu z Magistratem m. Lwowa Starostwo grodzkie zarządziło, aby w tygodniu przedświątecznym tj. do 22 grudnia br. włącznie

partii politycznych i ich znaczenia w masach, jest dla syndykizmu zjawiskiem dodatkiem. Stwarza korzystniejsze widoki dla wyemancypowania ruchu zawodowego i wyrwania go z kleszczy partyjnych. Powtórnie — upadek życia partyjnego tworzy dobre podłoże dla propagandy idei solidaryzmu narodowego. Zanotować też należy parę faktów dodatnich. Znalazły się czasopisma, co udzielają swych łamów dla propagandy myśli syndyk., a wśród nich zajmuje nieostatnie miejsce „Słowo Polskie”. Pod hasłem niezawisłości ruchu zawodowego powstała w Warszawie „Federacja Pracy”. Ostatnio zaktualizowanie reformy konstytucji przyczyniło się do żywszego zainteresowania się zagadnieniem syndykizmu. Niektóre projekty konstytucji wspominają o przedstawicielstwie zawodowym w łonie ciała ustawodawczego, albo też takiemu przedstawicielstwu (nacz. Izby Gospodarczej) przyznają atrybucje znacznie szersze niż to czyni konstytucja z roku 1921. Najdalej idzie prof. Jaworski w swoim projekcie, proponując zorganizowanie szerokiego samorządu zawodowo-gospodarczego. Także w literaturze naukowej mało uwagi poświęcano naszemu zagadnieniu. Badał je jedyna enuncjacja stanowi do dziś ankietą zorganizowaną przez prof. Kumanieckiego w r. 1920 (Czas. praw. i ekon. Kraków) na temat: Na drodze do stanowisk.

— Z Uniwersytetu. Promocja p. Beatrixy Żukotyńskiej na doktora filozofii odbędzie się dziś w piątek 21 bm. o godz. 12 w poł. w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza.

— Sklepy w okresie przedświątecznym. W porozumieniu z Magistratem m. Lwowa Starostwo grodzkie zarządziło, aby w tygodniu przedświątecznym tj. do 22 grudnia br. włącznie

partii politycznych i ich znaczenia w masach, jest dla syndykizmu zjawiskiem dodatkiem. Stwarza korzystniejsze widoki dla wyemancypowania ruchu zawodowego i wyrwania go z kleszczy partyjnych. Powtórnie — upadek życia partyjnego tworzy dobre podłoże dla propagandy idei solidaryzmu narodowego. Zanotować też należy parę faktów dodatnich. Znalazły się czasopisma, co udzielają swych łamów dla propagandy myśli syndyk., a wśród nich zajmuje nieostatnie miejsce „Słowo Polskie”. Pod hasłem niezawisłości ruchu zawodowego powstała w Warszawie „Federacja Pracy”. Ostatnio zaktualizowanie reformy konstytucji przyczyniło się do żywszego zainteresowania się zagadnieniem syndykizmu. Niektóre projekty konstytucji wspominają o przedstawicielstwie zawodowym w łonie ciała ustawodawczego, albo też takiemu przedstawicielstwu (nacz. Izby Gospodarczej) przyznają atrybucje znacznie szersze niż to czyni konstytucja z roku 1921. Najdalej idzie prof. Jaworski w swoim projekcie, proponując zorganizowanie szerokiego samorządu zawodowo-gospodarczego. Także w literaturze naukowej mało uwagi poświęcano naszemu zagadnieniu. Badał je jedyna enuncjacja stanowi do dziś ankietą zorganizowaną przez prof. Kumanieckiego w r. 1920 (Czas. praw. i ekon. Kraków) na temat: Na drodze do stanowisk.

— Z Uniwersytetu. Promocja p. Beatrixy Żukotyńskiej na doktora filozofii odbędzie się dziś w piątek 21 bm. o godz. 12 w poł. w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza.

— Sklepy w okresie przedświątecznym. W porozumieniu z Magistratem m. Lwowa Starostwo grodzkie zarządziło, aby w tygodniu przedświątecznym tj. do 22 grudnia br. włącznie

partii politycznych i ich znaczenia w masach, jest dla syndykizmu zjawiskiem dodatkiem. Stwarza korzystniejsze widoki dla wyemancypowania ruchu zawodowego i wyrwania go z kleszczy partyjnych. Powtórnie — upadek życia partyjnego tworzy dobre podłoże dla propagandy idei solidaryzmu narodowego. Zanotować też należy parę faktów dodatnich. Znalazły się czasopisma, co udzielają swych łamów dla propagandy myśli syndyk., a wśród nich zajmuje nieostatnie miejsce „Słowo Polskie”. Pod hasłem niezawisłości ruchu zawodowego powstała w Warszawie „Federacja Pracy”. Ostatnio zaktualizowanie reformy konstytucji przyczyniło się do żywszego zainteresowania się zagadnieniem syndykizmu. Niektóre projekty konstytucji wspominają o przedstawicielstwie zawodowym w łonie ciała ustawodawczego, albo też takiemu przedstawicielstwu (nacz. Izby Gospodarczej) przyznają atrybucje znacznie szersze niż to czyni konstytucja z roku 1921. Najdalej idzie prof. Jaworski w swoim projekcie, proponując zorganizowanie szerokiego samorządu zawodowo-gospodarczego. Także w literaturze naukowej mało uwagi poświęcano naszemu zagadnieniu. Badał je jedyna enuncjacja stanowi do dziś ankietą zorganizowaną przez prof. Kumanieckiego w r. 1920 (Czas. praw. i ekon. Kraków)

Kupuj towary krajowe!

sklepy były otwarte o dwie godziny później, jednak nie dłużej jak do godz. 21-szej. W niedzielę przedświąteczną otwarcie sklepów przewidziane jest od godz. 13-tej do 18-tej w myśl artykułu 11 ustawy o czasie pracy.

— **Dar honorowy dla Nowakowskiej.** Na ostatnim posiedzeniu komisji administracyjnej podniesiono dar honorowy zasłużonej artystki dramatycznej sceny Skarbowskiej p. Nowakowskiej do 250 zł. miesięcznie.

— **Dar m. Lwowa dla Tow. walki z gruźlicą.** Na komisji dóbr miejskich odbytej pod przewodnictwem r. Pamnera uchwalono między innymi zgodnie z magistratem oddać w użytkowanie z prawem budowy 11 morgów gruntu w Hołosku Wielkim Towarzystwu Walki z gruźlicą na lat 50. Towarzystwo to będzie budować na tych gruntach nowoczesną lecznicę dla chorych gruźliczych. Czynsz roczny będzie wynosić 10 zł. Grunty te położone są w sąsiedztwie obecnego Sanatorium Tow.

— **W sprawie potrzeb dzielnicy Łyczakowskiej** zjawiała się onegdaj u pana komisarza Rządu prof. dra Nadolskiego, a następnie u tegoż zastępcy prof. Obmińskiego deputacja Towarzystwa Mieszkańców Przedmieścia Łyczakowskiego pod przewodnictwem prezesa tego Tow. p. radcy Henryka Pełczarskiego. Na dłuższej konferencji poruszono cały szereg robót, z których najważniejsze zostaną objęte planem robót wiosennych przyszłego roku. Obszerne memorjały na piśmie przedłożony przez delegację zawiera dezyderaty dotyczące regulacji ulic, budowy dróg, kanałów, rozszerzenia sieci miejskich wodociągów, oświetlenia i kolei elektrycznej, względnie autobusowej. Wreszcie poruszono sprawę fetorów wydzielanych przez lesienicką fabrykę drożdży, które wykluczają rozbudowę miasta w kierunku Winnik, tej najpiękniejszej z okolic miasta.

— **Podatek hotelowy.** Na komisji administracyjnej, odbytej pod przewodnictwem p. Litwinowicza uchwalono między innymi zmianę statutu o podatku hotelowym. Statut ten przyjęto zgodnie z Magistratem z tym dodatkiem, że komitety zjazdowe będą mogły uzyskać zbiorowe zwolnienia od podatku hotelowego dla osób biorących udział w zjeździe. Osoby, które z powodu dnia świątecznego nie mogłyby uzyskać zwolnienia od Magistratu — mogą następnie otrzymać zwrot zapłaconego podatku po odpowiednim przedstawieniu.

— **O miejskiej piekarni.** Od szeregu lat odzywały się głosy tak na dawnej Radzie miejskiej, jak i na Radzie przybocznej, wypowiadające się za wybudowaniem miejskiej piekarni. Obecnie jak dowiadujemy się sprawa ta jest bliską realizacją. Ponieważ budowa nowej piekarni w obecnych warunkach kosztowałaby miliony w sferach miejskich powstała myśl zakupienia piekarni „Merkury”. Piekarnia ta wybudowana tuż przed wojną według najnowszych wymogów techniki, położona na Lewandówce w obrębie tzw. „Wielkiego Lwowa” i dworca kolejowego według opinii znawców najlepiej nadawała się na ten cel. Przy piekarni tej wybudowanej na 7 i pół morgowej przestrzeni znajdują się magazyny, warsztaty, domy mieszkalne dla urzędników, toteż istnieje zamiar przeniesienia tam Miejskiego Zakładu Apropizacyjnego, który czuwałby nad ruchem piekarni miejskiej. Piekarnia ta mogłaby pokryć znaczną część zapotrzebowania Lwowa w chleb, już dziś dostarcza pieczywa dla sklepów miejskich. W razie nabycia tej piekarni, miasto będzie mogło skutecznie oddziaływać na regulację cen środków żywności, których podstawowym elementem jest chleb.

— **Zarząd Związku Obrońców Lwowa z Listopada 1918 r.** przystępuje do zorganizowania „Koła Amatorskie-

KOBIETA z RAJU BOLSZEWICKIEGO

go”. Chętni amatorzy, którzy się już przedtem zapisali, i którzy chcą jeszcze się zapisać, zechcą łaskawie zgłaszać się do sekretariatu Związku, ul. Rutowskiego 11 II p. od godz. 19 do 21 codziennie u sekretarza celem informacji i ewentualnie wpisu.

— **„Oddział Małopolski Związku Banków we Lwowie** zawiadamia, że w Bankach należących do Oddziału urzędować będą w poniedziałek, 24 bm. dla stron jedynie kasy od godz. 9—11 przedpołudniem. 13028

— **Na wierzchy futrzane, raglany, paleta męskie, udziela firma WITTELS** — Rutowskiego 7, kredyt 10-miesięczny przy cenach ściśle gotówkowych. 12511

WAŻNE PRZYKAZANIA DLA KUPUJĄCYCH.

Pamiętajcie kupować zawsze tylko dobre towary, gdyż koszt ich jest mniejszy, natomiast liście i tanie wyroby, wypadną Wam zawsze drożej.

Żadajcie wprawdzie wyrobów przemysłu krajowego i kupcie jeśli jakości ich zadowolili Wasze wymagania.

Niezapominajcie o tem, że nabywszy towar dobry, macie zadowolenie z kupna i pozostaniecie zawsze wierni swojemu dostawcy.

Widzcie o tem, że jedna z najsolidniej prowadzonych firm kupieckich, tak co do jakości towarów, jak i cen jest magazyn Józefa Nowaka, plac Małacki 1. 6.

Widzcie o tem również, że karkulacja cen jest dziś u Nowaka niska i oparta na systemie amerykańskim, uwalnia zysk wielki obrót.

Zwracajcie się z całym zaufaniem do zakupno bielizny damskiej i męskiej, po trykotiarze, pończochy, sweter, garsonki, po płótna, bieliznę ślubową.

reczniki, chusteczki itp. artykuły do finów Józefa Nowaka, plac Małacki 1. 6. Radzicie przekonani, że kupicie dobrze.

— **Asiagi handlowe i przybory kancelaryjne** poleca w wielkim wyborze **Schex i Stenzel** Lwów, Sykstuska 2. Telefon 34-30. Zamówienia z prowincji uskutecznia się odwrotnie. 127-6k

— **Echa zamachu samobójczego.** Jarosława Ozdobińska, która w dniu wczorajszym w zamiarze samobójczym wystrzeliła z rewolweru zraniła się w prawą skroń, zakończyła w szpitalu życie. Dochodzenia w tej sprawie prowadzi żandarmeria wojskowa. — Zwłoki odstawione zostały do Instytutu medycyny sądowej, gdzie sekcję przeprowadzą lekarze wojskowi.

— **Pożar mieszkaniowy.** W pracowni kuśnierskiej Jakóba Sobola przy pl. Krakowskim 1. 7 z powodu silnego napalenia w żelaznym piecyku wybuchł wczoraj ogień mieszkaniowy, ugaszony przez domowników przed przybyciem straży ogniowej.

— **Potrącona przez wóz tramwajowy** Motorowy Andrzej Denesko, prowadzący wóz tramwajowy linii „Dzielnicy” potrącił wczoraj na ul. Stonecznej Sarę Weiter, żonę piekarza, zamieszkałą przy ul. Źródlanej 1. 37. Potrącona doznała lekkiego obrażenia ciała i opatrzoną została przez lekarza dyżurnego Pogotowia Ratunkowego.

Capri
MOTOS

Z SALI SĄDOWEJ.

O Dom Narodny.

Od dwu lat sądy zajmują się sprawami honorowymi byłych komisarzy Domu Narodnego. Oto jeszcze w lutym 1927 r. p. Jan Liskowski oświadczył na posiedzeniu Rady przybocznej przy komisarzy Rządu Domu Narodnego, że członkowie tej Rady kwalifikują się na ul. Batorego. Członkowie tej Rady Baczyński, Turczanowicz i Łysiak zaskarżyli p. Liskowskiego o obrazę czci. Onegdaj w sekcji zakończyła się ta trwająca dwa lata roz-

prawa, a sędzia Pokorny skazał p. Liskowskiego na 14 dni aresztu. W dniu 17 bm. przed Trybunałem sądu karnego, któremu przewodniczył s. o. Goettlinger odbyła się rozprawa przeciwko drugiemu komisarzowi Nar. Domu p. Czerkawskiemu, którego znów p. Liskowski oskarżył o obrazę czci, popełnioną przez to, że w broszurze skrytykował niemnie gospodarke p. Liskowskiego. P. Czerkawski został uwolniony.

Wieści z całej Polski.

— **# Sezon zimowy w uzdrowiskach polskich.** Z roku na rok wzrasta w społeczeństwie naszym zrozumienie wartości leczniczej sezonów zimowych w uzdrowiskach, wskutek czego stale rośnie ilość kuracuszów w zimie. Powoduje to powiększenie liczby uzdrowisk, prowadzących sezony zimowe. Obecnie sezon zimowy mają: Bystra pod Białą Krakowską, Jaremcze, Jaworze na Śląsku, Kosów, Krynica, Nałęczów, Otwock, Rabka, Szczawnica, Wisła w Cieszyńskim, Worochta, Zakopane i Zaleszczyki. Szczegółowych inform-

— **# Żeglarska drużyna harcerska.** — Drużyna harcerska przy seminarjum naucz. w Ursynowie jest w trakcie przygotowania się do wyjazdu łodziąmi na Międzynarodowy Zlot Skautów („Jamboree”), który odbędzie się w

Anglii pod Liverpooliem. Drużyna ursynowska zdobyła w lecie bieżącego roku mistrzostwo skautowych drużyn żeglarskich. Zawody odbyły się na Wegrzech. Drużyna polska pobiła resztę zespołów, pozostawiając w tyle inne narody, odwiecznie małające do czynienia z morzem (Anglię, Niemcy). Dzielna drużyna ursynowska kontynuuje w dalszym ciągu pracę w sporcie żeglarskim.

— **# O wykonywanie ustawy antyalkoholowej.** Minister spraw wewnętrznych, gen. Składkowski, przyjął w dniu 13 bm delegację Polskiego Chrześcijańskiego Związku Towarzystw restauratorów, właścicieli hoteli i kawiarni na Polskę z siedzibą w Poznaniu. — Delegacja złożyła ministrowi

rezolucję uchwaloną na ostatnio odbytym wiecu restauratorów w sprawie zniesienia ustawy antyalkoholowej. Między innymi zawiera ona prośbę o zniesienie patentów akcyzowych, na które opłaty winny być dołączone do ceny wódek monopolowych. — W związku zaś z rocznicą 10-lecia istnienia państwa zawiera prośbę o amnestię dla przekroczeń akcyzowych. — Wyj o pobycie w każdym z tych uzdrowisk udziela Związek Uzdrawisk Polskich, Warszawa, Al. Szucha Nr. 8, tel. 409-74.

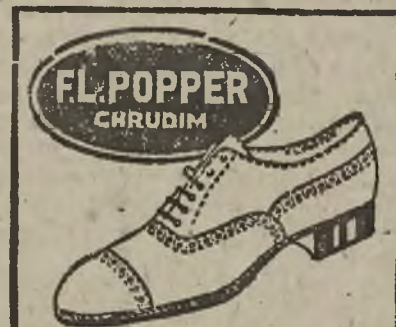
Kronika podkarpacka.

JEZUPOL.

Powiększenie naszej gminy. Cała ludność tutejsza wyczekuje od czynników miarodajnych zajęcia się sprawą powiększenia naszej gminy, która w granicach dzisiejszych ma tak szczupłe dochody, że budżet jej jest deficytowy i niewypłacalny, wskutek czego gmina nie może przystąpić nawet do budowy szkoły. Z drugiej zaś strony cały szereg mieszkańców naszej gminy, jak i też tuł, obszar dworski opłaca podatki gminne i ciężary cerkiewne do innych gmin, a to z tego powodu, że przytykające grunta do gminy Jezupola stanowiące własność tuł, mieszkańców należą do innych gmin. Te właśnie grunta a więc część Pohoreża, lasy w Sielcu, Hanusowcach i grunta w Kołodziejówce należałoby przyłączyć do Jezupola, jako ziemie będące własnością członków tuł, gminy i tuł, obszaru dworskiego. W ten sposób uproszczona zostałaby administracja, ludność zmuszona do uczestniczenia w kilku gminach obok swojej odczuwałaby w ten sposób wielką ulgę i odpadłaby szkodliwa jej narzekania na zupełnie niepotrzebną stratę czasu, a równocześnie gmina, której dochody zwiększyłaby się mogłaby intensywnie zająć się poprawą stosunków tak gospodarczych, jakoteż sanitarnych. Przy dzisiejszym stanie rzeczy, mimo że Jezupol liczy 3000 mieszkańców nie będzie można myśleć o poprawie istniejącego stanu. Cała więc ludność oczekuje i żywi nadzieję, że czynnik miarodajny zbadawszy sprawę „Wielkiego Jezupola” przystąpi do realizacji tej dla nas tak bardzo ważnej sprawy.

NADESLANE.

(Za te rubryki Redakcja nie odpowiada.)



WYŁĄCZNY SKŁAD

GABRYEL STARK

LWÓW, PL. MARJACKI 11.

Małopolski Zakład Odzieży
ZUROWSKI, ZALESCY i Ska
Ska z ogr. odp.
LWÓW, Szpitalna 1. Tel. 53.
POLECA NA GWIAZDKĘ
wełny i sukna na ubrania męskie i damskie, najmodniejsze materje jedwabne, koce, pledy, trykotaze, płótna sztywne, obrusy, obuwie, bieliznę — ponczochy i wszelką galanterję —
6 rat. uogodn. spłaty. 6 rat.

Najpiękniejszy film wytwórni „FIST NATIONAL”
„ZŁOTA LILIA”
 Jeszcze jedna kobieta na rozkaz arcyksięcia.
 Wgł. roli: **BILIE DOVE** i **LIVE BROOK**.



Najpiękniejszy program świąteczny — na większy superszlag'er
ŻYCIE PRYWATNE PIĘKNEJ HELENY
 Humor, — Dowcip, — Satyra — Erytyka. Monumentalne budowie. — Przepych w stawy.

Życie Wołynia.

RÓWNE.

Z Rady miejskiej. W dniu 6 grudnia r. b. odbyło się posiedzenie Rady miejskiej na którym wobec unieważnienia przez urząd woj. poprzednio dokonanej wyborów wice-burm. wybrano ponownie radnika p. Szlome Taraszczańskiego. Charakterystycznym jest, aczkolwiek, zgoła nie dziwnym, że za Taraszczańskim padły wszystkie głosy żydowskie zarówno prawicy jak i lewicy.

Sprawy: wyboru ławnika i członków Komitetu Rozbudowy zostały głosami radnych żydowskich zdjęte z porządku dziennego — wobec przewidywanej rezygnacji p. Taraszczańskiego, ta kandydatura bowiem była wysunięta tylko dla demonstracji przeciwko tym miarodajnym czynnikom, które w roku ubiegłym dwukrotnie zmusiły p. Taraszczańskiego do zrezygnowania ze stanowiska wice-burmistrza, na które był głosami żydowskimi wybierany.

W wolnych wnioskach uchwalono wypłacić wszystkim pracownikom magistratu renumerację świąteczną w wysokości jednomiesięcznych poborów.

Kurs dla oficerów rezerwy. Zorganizowany przez Komendę garnizonu Równego Kurs dla oficerów rezerwy trwać będzie od dnia 14 grudnia 1928 r. do dnia 26 marca 1929 r. Komendantem kursu wyznaczony został mjr. Andrzejowski komendant rejonu P. W. i W. F. 13 D. P. Wykładowcami kursu będą: mjr. szt. gen. Rola-Arciszewski, mjr. Michalski, mjr. Andrzejewski, mjr. Brzozowski, mjr. szt. gen. Kornaus, kpt. Misiewicz, kpt. Późniak, kpt. Wójcik, kpt. Rożek i por. Pawłowski. Wykłady odbywać się będą częściowo w sali Portretowej Polskiej Macierzy Szkolnej przy ul. Piłsudskiego 13, — częściowo w Kasynie Garnizonowej, co płatku każdego tygodnia od godz. 19 do 21-el.

Oprócz tego raz na miesiąc odbywać się będą ćwiczenia garnizonowe, w których oficerowie rezerwy uczestniczyć będą w charakterze widzów oraz będą brać udział w niektórych wykładach Towarzystwa Wiedzy Wojskowej garnizonu Równego.

LUCK.

Wołyński zjazd oświatowy. W Łucku w dniach 8 i 9 bm. odbył się wielki zjazd oświatowy, zorganizowany przez Zarząd Główny i Zarządy okręgowe Polskiej Macierzy Szkolnej. Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w miejscowej katedrze, celebrowanym przez JE. ks. biskupa Walczykiewicza, poczem uczestnicy udali się na uroczystość poświęcenia nowego gmachu Macierzy.

Fanfary odegrane przez orkiestrę wojskową oznajmiły zebrany początek uroczystości. Poświęcenia gmachu dokonał ks. biskup Walczykiewicz. Po poświęceniu przemawiali: ks. biskup, który w podniosłej mowie przedstawił ideologię Macierzy, wojewoda wołyński p. Józewski, prezes Zarządu Głównego Macierzy p. Świeżyński, który dziękował Łuckiemu Kołu i społeczeństwu za dokonanie wielkiego dzieła budowy, inicjator budowy gmachu ks. szambelan Baranowski, który przedstawił historię powstania nowej placówki polskiej na kresach, delegat Kuratorium p. inż. Nawrocki i znana działaczka oświatowa p. A. Zaykowska. W końcu zabrał głos wychowanek bursy uczeń Kędziński i w szczerych słowach dziękował oświatowcom za ich trud, ślubując odwdzieczyć się pracą dla Ojczyzny.

Produkcie chórów wychowanków Macierzy zakończyły uroczystość po-

Głoszenia

do Numeru Świątecznego

„Słowa Polskiego”, który wyjdzie w znacznie zwiększonej objętości i w zwiększonym nakładzie w dzień wigilijny przyjmie administr. „Słowa Polskiego”, tylko do piątku do godziny 1-szej w południe.

święcenia. Inicjatorowi budowy ks. szambelanowi Baranowskiemu zebrani zgłoszali długą serdeczną owację.

Nowy dwupiętrowy gmach Macierzy posiada 60 ubikacji. Mieszczą się w nim szkoły Macierzy, rzemieślnicza, handlowa, oraz bursa na 70 wychowanków. Przy bursie znajduje się pięknie urządzone świetlica, a przy szkole handlowej muzeum towaroznawcze. Gmach Macierzy należy do jednych z najpiękniejszych budowli m. Łucka.

Po omawianych uroczystościach odbył się wspólny obiad w salach „Domu Słow. Pol.”.

Tegoż dnia o godz. 5-tej pop. w sali urzędu wojewódzkiego rozpoczął się zjazd oświatowy P. M. Sz. z udziałem delegatów wszystkich Kół Macierzy z całego Wołynia. Za stołem prezydjalnym zasiadli pp. prezes Świeżyński jako przewodniczący, b. prezes Macierzy na Rusi p. Andrzejewski, ks. szambelan Baranowski, hr. Krasiński z pow. horochowskiego, prezes Rutkowski z Równego i dyr. Laskowski z Kowla. Sekretarzowali pp. Gilewicz i Niementowski.

W czasie obrad wygłoszono dwa referaty na temat „O zadaniach oświatowych Macierzy w chwili obecnej” i „O współpracy instytucji oświatowych z władzami państwowymi i samorządowymi”. Referentami byli pp. dyr. Stemler i prezes woł. zarządu P. M. Sz. T. Krzyżanowski.

Głęboko ujęte referaty i poruszone w nich ważne i aktualne zagadnienia oświatowe wywołały dłuższą rzeczową dyskusję, która przebiegała się do późnocy.

W drugim dniu zjazdu tj. 9 bm. od rana obradowały dwie komisje, a m. programowa pod przewodnictwem p. dyr. Laskowskiego i organizacyjna

pod przew. p. Krzyżanowskiego. Wynikiem obrad komisji było przedłożenie plenum zjazdu wniosków, które zostały jednomyślnie przyjęte.

Z ważniejszych uchwał powzięto następujące:

„Zjazd oświatowy zaleca Kołom organizowanie czytelnicy Macierzy powiatów wołyńskich, tworzenie bibliotek stałych i wędrownych, aby tą drogą dotarła książka polska do osad pozbawionych szkoły, organizowanie chórów”.

Zjazd oświatowy zaleca Zarządowi wojewódzkiemu rozwinięcie akcji w kierunku zakładania przedszkoli przynajmniej w miastach i miasteczkach”.

Nadto zjazd oświatowy zwrócił uwagę Kołom na konieczność otwierania szkół powszechnych Macierzy w tych nawet miejscowościach, gdzie jest kilkanaścioro dzieci polskich i na pracę przygotowawczą w celu wzięcia gremialnego udziału w Powszechnej Wystawie w Poznaniu.

Następnie przystąpiono do wyborów Wołyńskiego Zarządu P. M. Sz., w skład którego weszli: pp. Tadeusz Krzyżanowski prezes, ks. szambelan Baranowski i dyr. Laskowski wiceprezesi, Gilewicz sekretarz, J. Peretiatkowicz skarbnik. Nadto do Zarządu weszli wszyscy prezesi powiatowych Kół Macierzy w liczbie 10 osób.

Po omówieniu drobniejszych spraw natury organizacyjnej przewodniczący p. Świeżyński zamknął zjazd podniosłym przemówieniem.

Wołyński zjazd oświatowy wykazał intensywną pracę Kół Macierzy na Wołyniu. Praca ta nie słabnie, lecz potęguje się ku pożytkowi polskości na Kresach.

==□==

Kinoteatr
PALACE
 Legionów 3

KOBIECIARZ

Wspaniały dramat życiowy w 10 akt — Ponadto 2 arcywesołe komedje.

„Na Sykstuskiej dziesięć lat temu”.

Armata grzmia, szarpane gwiazdy, a ten z dachu na rogu Kleynowskiej palił i palił. A celnie bestja. Dziś biedny żołnierz w bramie willi Masłowskich, padł w drodze z Włoch do Sokolnik. Niemal u progu. Zanieśliśmy na Politechnikę. Trzy panny i ja. Jedną śliczną złotowłosa, podobno panna Tustanowska. Dobry cel dla tych od Chrzanowskiej. Ale my kłusa i dobiegli bez szwanku. Stamtąd do Redakcji „Pobudki” by roznieść tym co nie wierzą w Obronę Polskiego Lwowa. — Po drodze zdobywam kawaleczek kiełbasy. Hum! hum! i dwie paczuski proszku. Strudel! i Budeń! Nasza Jawdosia kiełbasę przez okno a proszki do tygielka. Ale nic nie wyrosło. Oj g'odno dziś będzie. Kochani sasiedzi dali co mogli, ale już u nich krucho. U nas nie.

Co to? Jakiś warjat zagląda do okna. Ten z góry go machnie. A szkoda taki młody. Śliczny! Lece do bramy. Już za późno. Trafili go. Krew płynie z głowy. Wciagam! obinymy opatrujemy Bogu dzięki. Skóra rozcięta. Kość zadraśnięta, tylko. Prezentuje się Soltysik! A oto dwie paczki! (nie wy-

puścił z rąk, chwata), jakaś starszka na Kraszewskiego rzuciła przez okno, prosiła tu odnieść. Otwieramy zakrwawione paczki. Mąka i krupy. Wypada bilecik: „Dawidowa Abrahamowiczowa, dla głodnych!! Siaskamy Soltysika! błogosławimy. Oblewamy radość szklaneczką cienkiej herbatki ocukrowanej resztkami konfitur. Ale gość nasz kochany zrywa się. „Do roboty!!” Boże mój, jak to będzie z tym na dachu! Czekaj na pewno! Otwieram bramę, proszę, by skończył w dwóch susach na tamtą stronę. Dzięki Bogu! już pod murem a kula, o brnk. Brzdęk. Niedoczekanie twoje, łajdaku.

P. S. Minęło lat dziesięć. My jeszcze żyjemy. Soltysik podobno znakomity doktor, i śliczny został mu znak szczerbu na głowie. A Pan! Dawidowej Abrahamowiczowej przed kilku dniami Piotr Święty na rozcięcie bramę Nieba otworzył, i tam spotkała swego Małżonka, z którym tak hojnie, tak serdecznie gościła tych z za Zbrucza. A Lwów jak był polski, tak jest i będzie.

Jan Narkiewicz Jodko.

==□==

Rozmaitości.

+ Czy możliwe są budynki na trzy-sta pięter? Na to pytanie znany z projektowania wysokich budynków architekt amerykański, Alfred C. Bosson, odpowiada twierdząco. Dodaje jednak, że takie prawdziwe drapacze chmur byłyby z wielu względów niepraktyczne. W pierwszym więc rzędzie taki wysoki budynek nie rentowałby się tak szybko, jak domy obecnie budowane. Dochodowym mógłby być dom najwyższy na sto pięter, gdyż przedstawiałby poza wartością czynszową poważną wartość reklamową i dostarczałby właścicielowi i lokatorom poważnych dochodów za umieszczane na jego ścianach reklamy świetlne. Z drugiej strony należy wziąć pod uwagę, iż już na wysokości stu pięter odczuwaloby się kotłowanie budynku i chyba tylko marynarze, przyzwyczajeni do przebywania na morzu, czuliłby się dobrze na wyższych piętrach. Taki dom musiałby być budowany na bardzo silnych fundamentach, sięgających w głąb ziemi na jedną trzecią wysokości domu, co znowu wymagałoby wielkich kosztów i nie rentowałoby się bezpośrednio.

+ Stulecie angielskiej policji tajnej. Głównie białe tajnej policji angielskiej „Scotland Yard” obchodzi obecnie stulecie swego istnienia. Sprawność londyńskiej policji tajnej stała się przysłowiową, zupełnie zresztą zasłużenie. Najlepiej o tem może świadczyć porównanie stanu przestępczości w Londynie i Nowym Jorku. Otóż w Nowym Jorku, liczącym 9.971.000 mieszkańców w ciągu ub. r. było 333.063 wypadków przestępstw, czyli 33 wypadki na 1000 mieszkańców, gdy w ciągu tegoż roku Londyn, liczący 7.660.000 mieszkańców, miał zaledwie 15.662 wypadki przestępstw, czyli dwa wypadki na 1000 mieszkańców. O zdolnościach detektywów ze „Scotland Yardu”, również dobitnie świadczy fakt, że w ciągu ub. r. w Londynie wykryte zostały absolutnie wszystkie wypadki ciężkich przestępstw.

+ Duże różnice temperatury na Ukrainie sowieckiej. Na terenie Ukrainy sowieckiej zaznaczyła się różnica temperatury. I tak gdy w guberniach północnych mróz dochodził w niektórych miejscach do 25 stopni, na Krymie panuje ciepło dochodzące do 15-stu stopni. Skutkiem nlewnych deszczów rzeki wystąpiły z brzegów i zalały szereg miejscowości, wyrządzając poważne szkody. (AW).

+ Strzelanie płynnem powietrzem. Na kopalni doświadczalnej „Barbara” w Myslowicach odbyło się onegdaj próbnie strzelanie płynnem powietrzem w obecności przedstawicieli urzędu górniczego w Katowicach, oraz kierownictwa kopalni. Próby dały wyniki pomyślne. (AW).

+ Wybuch gazów w centrum Londynu. Dziś rano w centrum Londynu nastąpił straszliwy wybuch gazów. — Jezdnia na przestrzemi pół mili angielskiej została zniszczona. Siła wybuchu była tak wielka, że ludzie znajdujący się wówczas na ulicy zostali wyrzuceni w powietrze. Istnieje obawa, że robotnicy, którzy pracowali pod ziemią zostali zabici. Dotychczas Pogotowie lekarskie opatrzyło 8 osób poparzonych gazem. Wskutek płomieni zapaliła się taksówka samochodowa, w której zbiornik benzyny eksplodował. W sąsiedztwie zagrożonej dzielnicy przystąpiono do zatrzymania dopływu gazu i naprawy zniszczonych przewodów. (AW).

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

SPRAWY NAFTOWE

Podatek od olejów mineralnych.

W Dzienniku Ustaw Nr. 97 poz. 862 z dnia 5 grudnia 1928 r. ogłoszone zostało rozporządzenie wykonawcze do ustawy o podatku od olejów mineralnych.

Podajemy poniżej szczegóły odnoszące się do zwolnienia od podatku olejów mineralnych, przeznaczonych na cele przemysłowe).

Od podatku konsumpcyjnego mogą być zwolnione oleje:

1. do poruszania silników w przemyśle i rolnictwie,
2. do oczyszczania szybów naftowych,
3. do nawęglania gazu świetlanego,
4. do naprawy oraz naprskiwania dróg,
5. jako środek opałowy, rozczyniaczy, zmiękczejący lub wyciągowy w przemyśle.

6. do popędu samochodów ciężarowych, należących do przedsiębiorstw oraz oleje na potrzeby wojska, władz i przedsiębiorstw państwowych.

Urzędy właściwe dla miejsca zużycia oleju (Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów w Samborze dla tut. okręgu) mają prawo przyznawać opust 80 proc. podatku od olejów o c. g. do 865 st. przy +15 st. C., przy olejach zaś o c. g. od 865 do 890 st. przy +15 st. C. do 50 proc. obowiązującego podatku.

Zwolnienie oleju ponad 890 st. przy +15 st. C. oraz oleju przeznaczonych na inne cele aniżeli przemysłowe przy służy Ministrowi Skarbu.

Przeciw orzeczeniom właściwych urzędów przysługuje prawo odwołania do wyższej instancji w ciągu 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia.

Podania o zwolnienie olejów od podatku konsumpcyjnego w całości lub części, należy wnosić do Urzędu w miejscu którego znajduje się przedsiębiorstwo, mające używać oleju.

Podanie musi zawierać:

1. imię, nazwisko i mieszkanie prosiącego, siedzibę i rodzaj przedsiębiorstwa przemysłowego,
2. do jakiego celu ma być użyty olej,
3. roczne zapotrzebowanie oleju tudzież w jakiej ilości ma być olej każdorazowo pobierany w wytwórni wzgl. w wolnym składzie,
4. nazwa i siedziba rafinerji, z której olej ma być pobierany,
5. sposób zabezpieczenia podatku od olejów mineralnych.

Jeżeli chodzi o olej, który ma być użyty jako środek rozczyniaczy lub wyciągowy należy podać prócz opisu technicznego, rozmiary przedsiębiorstwa i stopień zużycia olejów. Jeżeli natomiast chodzi o użycie olejów do poruszania silników, należy podać ustrój i moc silnika (w koniach na godzinę) zapotrzebowanie oleju na godzinę lub konia według poświadczenia fabryki oraz ilość godzin, w których silnik będzie dzienne w ruchu.

Uprawnieni do poboru oleju, zwolnionego od podatku w całości lub części podlegają kontroli i obowiązują się dozwolnić wstępu organom kontroli do lokalu przedsiębiorstwa i przedstawić zapiski i rachunki, dotyczące poboru i zużycia olejów mineralnych.

O każdorazowym użyciu olejów mineralnych do oczyszczania szybów, należy co najmniej na 12 godzin na-przód donieść pisemnie właściwej kontroli, a użycie to może nastąpić jedynie w obecności wyznaczonych urzędnika skarbowego.

Każdy uprawniony musi posiadać legalizowaną wagę i odważnik, tudzież legalizowany areometr do mierzenia gęstości olejów, ponadto ma uprawniony prowadzić książkę poboru i zuży-

*) Ok. Izby Prac. 23.

cia olejów według wskazówek władz skarbowych.

Uprawniony do poboru oleju, zwolnionego od podatku nie może go od-

Obcy kapitał w przemyśle gazu ziemnego u nas i w Rumunii).

Sprawa Daszawy interesuje się dziś żywo szerokie koła społeczeństwa Małopolski Wschodniej. Niepokój wzniecają plany reprezentantów obcego kapitału, którzy starają się przez wywieranie wpływu na niedoświadczonego się czynnik miarodajny, wyzyskać sytuację na swoją korzyść, operując przy tem frazesem o współdziałaniu kapitału rządowego, prywatnego krajowego i obcego, i ukazując złudne horyzonty milionów, które mają wpłynąć do Polski z zagranicy na rozbudowę gazociągów i pomocniczych urządzeń.

Czas skończyć z iluzjami. — Kapitał obcy nie jest filantropem, nie jest również naiwnym. Jeżeli idzie do pewnego przedsięwzięcia, to dla wyraźnych zupełnie celów, na których ciele kroczą: władza i zysk. — Spostrzegł, że istnieje w Daszawie rentowny interes gazowy więc dąży do opanowania go.

Mówimy językiem realnym. — Nie ma argumentów, które skłoniłyby rząd polski, rozporządzający ustawą z 2. maja 1919 roku i posiadający kopalnię gazu ziemnego w Daszawie, — jako rzecz realną, nieskończenie więcej wartą od iluzorycznych obietnic kapitalistów zagranicznych, — do zrzeczenia się swego dobra. — Niema też siły, jakaby zmusiła polskie przedsiębiorstwo prywatne, które dokonało rzetelnej pracy pionierskiej w Daszawie i ma tam dużą kopalnię oraz sieć gazociągów, — do oddania swego majątku w czyjekolwiek ręce.

I dlatego w sprawie gazów daszawskich nie może dojść do skutku żadna kombinacja — z jakiegokolwiek strony wyszłaby inicjatywa — gdzie przy wspólnym stoliku mieliby zasiąść przedstawiciele Rządu Polskiego, kapitału krajowego i kapitału obcego, celem założenia wspólnego gazociągowego towarzystwa akcyjnego, gdyż stworzenie takiego towarzystwa przedewszystkiem odda przemysł gazociagowy a w następstwie całą Daszawę, w ręce obcego kapitału. — Jest to pewnik teoretyczny, który można poprzeć przykładami z naszych polskich stosunków. — Jak wiadomo — przy zakładaniu naftowej firmy „Bracia Nobel w Polsce” bardzo poważny udział w tem przedsiębiorstwie miał poznański Bank Związku Spółek Zastawowych Z biegiem lat przy częstem podwyższaniu kapitału zakładowego, Bank nie mógł wpłacić potrzebnych na podwyżkę kapitału pieniędzy i spaść procentowo w tym udział do minimum, a Towarzystwo Braci Nobel przeszło w ręce amerykańskiego Standardu. Podobna historia powtórzyła się z Podkarpaciem Towarzystwem Elektrycznym, którego udziałowcami byli początkowo: firma zagraniczna „Premier” — w 45%, spółka polska „Międzyzmiastowe Gazociągi” (względnie „Gazolina”) — w 39%, skarbnictwo państwa — w 4%, gminy — w 8%. Obecnie po kilkakrotnych podwyżkach ka-

*) Artykuł niniejszy jest dalszym ciągiem rozważań, zapoczątkowanych nie dawno w artykule „Zagadnienie przemysłu gazu ziemnego we Wschodniej Małopolsce”.

**) Która ma dostać według „pewnych” projektów znaczny udział w daszawskim towarzystwie gazociagowym

stępować koniu innemu ani używać do innego celu aniżeli w pozwoleniu podano.

—□—

pitalu, gdy inni spółnicy nie wpłacili po trzebnej gotówki. „Premier” wszedł w posiadanie blisko 100% akcji Podkarpackiego Towarzystwa Elektrycznego.

Nie wolno dopuścić do podobnej nierozwagi w przemyśle gazu ziemnego, gdzie czynniki krajowe reprezentują dziś wszystko, a więc bądź to polska inicjatywa, polska zasługa, polska praca i polski majątek, bądź też polski prestiż państwowy.

Jest rzeczka niezmiernie bolesna, że w koncepcjach niektórych czynników miarodajnych mogą znajdować odzwierciedlenie projekty, wydające w niedalekiej przyszłości na łup obcego kapitału nasz dorobek narodowy.

Inaczej działo się w Rumunii i to właśnie w dziedzinie przemysłu gazu ziemnego.

W 1909 roku przy poszukiwaniu soli potasowych dowiercono pierwszy szyb gazowy w Szarosz w Siedmiogrodzie. Po dwu z górą latach udało się ująć uchodzący w powietrze gaz ziemny i przystąpić do eksploatacji siedmiogrodzkiej pól gazowych, poddając je gruntownemu zbadaniu pod kierunkiem zasłużonego specjalnie na tym terenie geologa węgierskiego Hugo von Böckha. Powstała towarzystwo Ungarische Erdgas-Gesellschaft, zwane krótko U. E. G., które buduje gazociągi do Sauca, do Dicio Saint-Martin i dalej na południe, celem eksploatacji gazów z kopalni w Szarosz.

W 1918 r. rząd rumuński po zajęciu Siedmiogrodu sekwestruje przedsiębiorstwo U. E. G., a w 1925 roku powołuje przymusowy zarząd tego przedsiębiorstwa nowo założone rumuńskie spółce akcyjnej „Gaz-Metan”, w której rząd partycypuje w 1/3 kapitału i ma zastrzeżoną ścisłą kontrolę, natomiast prywatny kapitał rumuński otrzymuje 2/3 udziałów i gestję przedsiębiorstwa. Spółka „Gaz-Metan” posiada więc podwójne agendy: z jednej strony prowadzi własne przedsiębiorstwo gazowogazociagowe, z drugiej — administruje zasekwestrowanym przez rząd przedsiębiorstwem U. E. G. W 1927 roku „Gaz-Metan” zakupuje 40% akcji U. E. G. i jest obecnie na najlepszej drodze do nabycia większości pakietu U. E. G. W ten sposób czysto-rumuńskie towarzystwo „Gaz-Metan” dochodzi do obłęcia przedsiębiorstwa obco-krajowej firmy.

Nadmienić należy, iż Towarzystwo „Gaz-Metan” podniosło bardzo znacznie zużycie gazu w Siedmiogrodzie. Gdy zużycie to w roku 1914 wynosiło 19,000,000 m³, w roku 1917 — 54,000,000 m³, a w roku 1921 61,000,000 m³, to dziś wynosi rocznie około 250,000,000 m³! Sieć gazociągów siedmiogrodzkiej obejmuje przeszło 120 km. — w projekcie jest budowa gazociągu z Sarmas do Koloszwaru (50 km.) Centrum całego tego przemysłu jest obecnie miasto Mediasz.

Jest rzeczka jasna, że ani rząd, ani ubogie społeczeństwo rumuńskie nie rozporządzało w latach powojennych tak znaczną gotówką, aby można było założyć odrazu wielkie towarzystwo akcyjne. — Mimo to nie brama do spółki

***) Dla porównania: Zużycie gazu daszawskiego wyniosło w roku 1927 60,000,000 m³ gazu.

napraszających się kapitałów czy to U. E. G., czy innych zagranicznych. — Nie zdjęto też nałożonego na przedsiębiorstwo U. E. G. sekwestru. Zaczęto u siebie w domu od rzeczy niatych i w ciągu kilku lat przy usilnej pracy i rozumnej gospodarce zdobyto dostateczne środki wyłącznie z dochodów „płynących ze sprzedaży gazu ziemnego nie tylko na rozbudowę własnych kopalni i rurociągów ale i na wykupno akcji U. E. G.

Gdy przystąpimy do wyciągania wniosków ze stosunków rumuńskich, musimy zwrócić uwagę na następujące okoliczności:

W chwili zajęcia Siedmiogrodu przez Rumunię, tamtejszy przemysł gazu ziemnego opanowany był przez kapitał obcy. Rząd rumuński przez stworzenie towarzystwa „Gaz-Metan” opartego wyłącznie na krajowym kapitale, — przy wyzyskaniu nowej nstawy, stanowiącej że gaz ziemny na nowych terenach stanowi przedmiot monopolu państwowego (analogicznie jak w Polsce prawo zakładania gazociągów jest wyłącznym atrybutem państwa), doprowadził do tego, że ołbrzymia gałąź przemysłu przeszła z rąk obcych w ręce rumuńskie.

Przemysł ten rozwinął się też coraz potężniej. — Wzdłuż gazociągów, idących z Szarosz, z Szarmasz i z Bazny, powstały nowe przedsiębiorstwa, jak huta szkła w Mediasz, wielka fabryka karbidu w Dicio Saint-Martin, cementownia w Turdzie, cegielnia w Camplo Turci itd.

Możemy więc stwierdzić, że zagadnienie przemysłu gazu ziemnego zostało przez rząd rumuński, rozwiązane w sensie pozytywnym.

A u nas? Wszak Daszawa od początku znajduje się w rękach polskich, a to co dotychczas zrobiono w związku z gazem daszawskim jest wyłączną zasługą polskich czynników. Po co więc odwracać ustalony porządek rzeczy. Po co obracać w niwecz wysiłki naszych pionierów a ludzi zasłużonych, pędzić na służbę u obcych we własnym kraju. — Jeżeli Rząd polski zainteresował się sprawą przemysłu gazu ziemnego i zdobył własne tereny i kopalnie w Daszawie, powinno to być gwarancją, że nikt obcy nie wyciągnie chciwych dłoni po te bogactwa naszej ziemi. Trzeba wyczerpać wszystkie środki, poszukać wszelkich dróg, byle nie dopuścić do przejścia naszego dorobku w ręce obce. Niepotrzebujemy oczywiście w naszych stosunkach trzy mać się ślepo wzorów rumuńskich, możemy znaleźć własne rozwiązania. Ale niech przykład naszych sąsiadów pouczy nas, że najwyższy cel każdej pracy w społeczeństwie, a więc również i pracy przemysłowej — to pozostanie gospodarzem na własnej ziemi, to służba dla swoich współbraci, dla siebie, dla kraju a nie dla obcych.

Ponad ten zdrowy nakaz życia nie może być żadnych innych nakazów, żadnych względów.

Dr. Bronisław Wejciechowski.

Przemysł naftowy na Pow. Wystawie Krajowej.

Krajowe Towarzystwo Naftowe objęło, jak już donosiliśmy, organizację grupy przemysłu naftowego na Pow. szerszej Wystawie. W tym celu wyłoniony został specjalny „Komitet budowy Pawillonu Naftowego P. W. K.”, któremu zlecono przeprowadzenie prac związanych z organizacją Wystawy. Komitet ten postanowił zorganizować zbiorowy pokaz produkcji i pracy w przemyśle naftowym w okresie dziesięciolecia, w specjalnym pawilonie, i rozprę kwestionariusz do

wszystkich firm naftowych z wezwaniem do udziału w Wystawie. Firmy, które zgłosiły swój udział, biorą solidarnie udział w kosztach budowy i urządzania pawilonu.

Na zakupionym obok hali ciężkiego przemysłu placu o powierzchni 220 m. kwadratowych, buduje się pawilon o zewnętrznym kształcie wieży wiertniczej. Pawilon posiadać będzie również podziemie.

Ekspozycje mieścić się będą tak w podziemiu, jak i w parterze pawilonu. Będą one ułożone w ten sposób, że przedstawiają tok pracy w przemyśle naftowym, poczynając od badań geologicznych i sposobów wiercenia, oraz wydobywania ropy, jej przeróbki aż do użytkowania produktów naftowych w przemyśle i życiu codziennym. Wnętrze zatem pawilonu nie będzie podzielone na stoiska poszczególnych firm, lecz według poszczególnych działów produkcji i pracy w przemyśle naftowym i tak w podziemiu rozmieszczone będą ekspozycje następujących działów:

- 1) geologii,
- 2) kopalnictwa wosku ziemnego,
- 3) wiertnictwa, w parterze zaś w działach,
- 4) eksploatacji,
- 5) magazynowania i transportu,
- 6) przeróbki (naftowy przemysł rafineryjny),
- 7) energetyki,
- 8) konsumpcji.

Ekspozycje, jak modele, maszyny, narzędzia itp. rozmieszczone będą w wyżej wymienionym porządku wzdłuż ścian pawilonu, nad ekspozycjami zaś ciągnąć się będzie przez wszystkie działy pawilonu nieprzerwana wstęga wykresów, sporządzonych w formie popularnej (obrazowej) przedstawiających statystykę każdego z poszczególnych działów pracy w okresie dziesięciolecia. Na środku sal w podziemiu i parterze ustawione będą gablotki zawierające wydawnictwa faclowe oraz grafiki. Całość otrzyma jednolitą oprawę dekoracyjną.

Ten sposób ułożenia ekspozycji umożliwi zwiedzającym zapoznanie się z całokształtem przemysłu naftowego, a więc tak z techniką pracy, jak i z jej wynikami w okresie dziesięciolecia nie podległości. Wydany zostanie również drukiem przewodnik po pawilonie, który obok spisu ekspozycji zamieszczonych w każdej z poszczególnych grup podawać będzie w przystępnej formie zwięzłe objaśnienia.

Komitet czyni również starania nad sporządzeniem filmu, przedstawiającego obecny przemysł naftowy w Polsce, który byłby wyświetlany na terenie Wystawy.

Kronika naftowa.

Obrady Syndykatu Naftowego. Kilku dniowe obrady firm zrzeszonych w Syndykatie Naftowym w Warszawie zakończono w dniu 15-go b. m. Podpisano umowę syndykatyczną obowiązującą na okres lat 5 oraz umowę o rozdziale zasobów ropy naftowej pomiędzy rafinerie, wchodzące w skład Syndykatu. Sprawa małych rafinerii posunęła się również znacznie naprzód, tak że już w najbliższych dniach przewidziane jest podpisanie wspólnej umowy. Na zjeździe ustalono również kontyngenty sprzedaży olejów smarowych na rynkach zagranicznych.

Wydawalstwo „Podręcznika Naftowego”. Dnia 16 b. m. odbyło się we Lwowie w lokalu Krajowego Towarzystwa Naftowego posiedzenie Komitetu Redakcyjnego „Podręcznika Naftowego”. Przedyskutowano szczegółowo program redakcji wszystkich działów podręcznika i uszczelniono ostateczny rozdział treści obydwóch tomów. Redaktorzy poszczególnych działów przedstawili na posiedzeniu sposób rozdziału szczegółowych tematów pomiędzy autorów, którzy dotychczas zgłosili współpracę w wydawnictwie. Jako ostateczny termin wykończenia manuskryptu ustalono dzień 30 czerwca 1929. Uchwalono odbyć następne posiedzenie w połowie lutego 1929 r., na którym Redaktorzy przedstawiać stan prac w odnośnych działach podręcznika.

Z prac nad organizacją udziału przemysłu naftowego w Powszechnej Wystawie Krajowej. Celem należytego zorganizowania zbioru ekspozycji w pawilonie naftowym, postanowiło Krajowe Towarzystwo Naftowe wejść w bezpośredni kontakt z za-

rzadami kopalni i zakładów przemysłowych i zorganizowało w tym celu konferencję przedstawicieli firm biorących udział w Wystawie. W lokalu Krajowego Towarzystwa Naftowego odbyły się dwie konferencje, a mianowicie dla działu kopalnictwa, eksploatacji i energetyki, oraz osobno dla działu przeróbki i handlu produktami naftowymi, na których ustalone zostały zasady organizacji zbioru ekspozycji.

„Przemysł Naftowy” Nr. 24 opuścił prasę. Na treść zeszytu składają się następujące artykuły: inż. J. Wojnar: „Badanie czasu czynności wiertniczych”. Inż. W. Klimkiewicz: „Wydobywanie ropy za pomocą sprężonego gazu lub powietrza w Stanach Zjednoczonych A. P.”. Władomski: „Przebieg zagraniczny”. Życie gospodarcze. Piśmiennictwo. Statystyka kopalnictwa przemysłu naftowego. Redakcja zapowiada otwarcie nowego działu z Nowym Rokiem p. t.: „Poradnik zawodowy”, w którym zamieszczane będą wszelkie przesłane zapytania w sprawach zawodowych oraz dyskusja nad poszczególnymi zagadnieniami z codziennej praktyki.

Produkcja ropy naftowej w Rosji sowieckiej w r. gospodarczym 1927—28, wykazuje dalszy wzrost.

W roku gospodarczym 1927—28 (od 1-go

października 1927 do 30 września 1928 r.) wytwórczość ropy trustów państwowych Z. S. S. R. wyniosła 11.471.800 ton, podczas gdy w roku gospodarczym 1926—27 — 10.166.800 ton zwiększyła się zatem o 1.305.000 ton (12,8 proc.).

W poszczególnych kwartałach roku gospodarczego 1927—28 wydobyto następujące ilości (w tys. ton): I kwartał — 2.777,2, II kwartał — 2.613,4, III kwartał — 3.082,9, IV kwartał — 2.996,3. — Razem 11.471,8.

Przemysł naftowy na filmie. Prace nad filmem naukowo-propagandowym o przemyśle naftowym w Polsce wykonywanym przez Centralę Propagandy w Warszawie posuwają się w szybkim tempie naprzód. Dnia 17-go b. m. wyświetlono we Lwowie wobec przedstawicieli przemysłu naftowego około 1000 m. gotowych już zdjęć, które wypadły bardzo udanie. Pozostałe do ukończenia filmu zdjęcia szczegółów pracy na kopalniach i rafineriach zostaną wykonane w najbliższym czasie.

Z dotychczasowych wyników pracy można wnosić, że całość filmu przedstawiać się będzie dobrze i że film ten będzie jednym z najciekawszych polskich filmów naukowo-propagandowych.

Sport.

NARCIARSTWO.

Kurs Narciarski Karpackiego Towarzystwa Narciarzy odbędzie się w piątek 24 b. m. o godzinie 14-tej na Żelaznej Wodzie. Zbiórka przy ostatnim przystanku tramwajowym (przed Szkołą Przemysłową) o godzinie 13:45. Blizszych informacji w sprawie następnego kursu, udziela się w lokalu Tow. (Sokoła 4, gmach „Wieku Nowego”) w godzinach urzędowych we wtorki i czwartki od 19—20, i wyjątkowo w piątek 23-go b. m.

Nagrody na narciarskie zawody w Zakopanem. Lista nagród na międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem przedstawia się następująco: puchar Prezydenta Rzeczypospolitej dla zespołu, puchar marsz. Piłsudskiego dla najlepszego Polaka, puchar WKN dla mistrza Polski, puchar PIS za bieg złożony, puchar Armii Polskiej za bieg patrolowy oraz 40 innych nagród i przeszło setka żetonów.

Liczne zgłoszenia Czechów i Niemców na zawody w Zakopanem. Na międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem (5—10 lutego) Czechosłowacja wysłała drużynę bardzo liczną, a mianowicie złożoną z 20 zawodników i 4 delegatów oficjalnych, zaś Niemcy mają wysłać 15 zawodników i 2 delegatów.

HOCKEY.

Z Lwowskiego Okręgowego Związku Hockey na lodzie. Ze względu na liczne koszty związane z organizacją zawodów o Mistrz. Okręgu — kupno żetonów dla drużyny mistrzowskiej — plakat — proporczyków dla drużyny zamiejscowych graczy we Lwowie i t. p. Zarząd LOZHL.

postanowił pobierać pewne opłaty na rzecz Związku dla każdego meczu — zarówno o Mistrz. jak i towarzyskiego. Opłaty te wynoszą: od meczu między drużynami A-klasy 5 zł., między drużynami klasy-A i klasy-B 3 zł., między drużynami klasy-B 2 zł. Opłaty te ponoszą solidarnie obydwie Kluby grające, zaś za złożenie opłaty Związkowi, odpowiedzialnym jest Klub będący gospodarzem.

Wszystkie Kluby obowiązane są zgłaszać co najmniej na trzy dni przed terminem wszelkie zawody, które mają być rozegrane przez ich drużyny, z podaniem daty, godziny i miejsca zawodów. To samo dotyczy wyjazdów drużyn w celu rozegrania meczu zamiejscowego. Kluby nie stosujące się do tego zarządzenia, będą w myśl regulaminu podlegały przepisom o karach porządkowych.

Zawody o Mistrzostwo klasy-B zostaną rozegrane w ciągu stycznia 1929. Ze względu na możliwość myślnie interpretacji regulaminu sportowego, Zarząd wyjaśnia, że przepis o spalonym należy rozumieć jak następuje: „Gra zaczyna się z miejsca skąd krążek został podany a nie z pozycji spalonej”.

Wylosowano następujące terminy meczów o Mistrz. klasy — A:

22 grudnia 1928 godz. 14-te: „Gdańsk” Lechia—Pogoń — 22 grudnia 1928 g. 14: „LTL” L. T. E.—Czarui.

23 grudnia 1928 godz. 10:30: „LTL” Lechia—L. T. E. — 23 grudnia 1928, godzina 12-te, Czarui—Pogoń.

24 grudnia 1928 godz. 12-te „Gdańsk”, Pogoń—L. T. E. — 24 grudnia 1928, godz. 14-te, Czarui—Lechia.

Radjofon.

Piątek, 21-go grudnia
Warszawa (1111). Godz. 18: Koncert popularny Chóru syberyjskiego. — 20:15: Koncert symfoniczny z Filharmonii warszawskiej.

Kraków (566) Godz. 12:10: Muzyka płyt gramofonowych. — 17:05: Najnowsze wydawnictwa — omówi dr. Bar.

Poznań (344). Godz. 18: Utwory na obój solo. — 18:30: Pleśń w wykonaniu Stanis-

ława Kopczyńskiego. — 20:15: Koncert symfoniczny. — 22:15: Muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada”.

Katowice (422). Godz. 17:35: „Idea ja-giellońska”. wygl. R. Szymowski.

Wilno (435) Godz. 17:10: Koncert orkiestry Rozgłośni wileńskiej. — 18:30: Audycja literacka: „Ballada o świątkarzu”.

Paryż (1750). Godz. 20:30: „Dzwony ko-newilskie” — opera Lecocqua.

Budapeszt (555) Godz. 19:30: Transmisja z Opery królewskiej.

Monachium (535). Godz. 19: Koncert kameralny.

Lipsk (365). Godz. 20: „Missa solempnis” oratorium Beethovena.

Frankfurt (428). Godz. 20:15: Transmisja koncertu wigilijnego z auli uniwersyteckiej.

Sobota, 22 grudnia.

Warszawa (1111). — 18:00. Program dla dzieci. — 20:30 „Miłość cygańska” operetka Lehara. — 22:30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza”.

Poznań (344). — 16:00. Interludium muzyczne. — 16:45. Recital muzyczny.

— 18:00. Program dla dzieci. — 19:50 „Ze świata kobiecego” wygl. S. Świdzińska.

— 24:00. Koncert nocny firmy „Phillips”.

Kraków (566). — 17:10 „Bajki francuskie, flamandzkie i włoskie” wygl. Joter.

Katowice (422). — 19:30 „Polityczna i kulturalna rola Śląska wobec Polski w wiekach średnich” wygl. prof. dr. J. Dąbrowski. — 20:05 „Dzisiejsza Anglia” wygl. K. Ziembiewicz. — 22:30. Transmisja muzyki lekkiej z kawiarni „Astorja”.

Z giełdy.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, dnia 20 grudnia.

Dolar w obrotach prywatnych zł 8,88 i jedna czwarta. W transakcjach międzybankowych notowano: N. York 8,89 i pół do 8,8970. Londyn 43 34—43,37. Praga 36,40 do 26,41 i pół. Wiedeń 125,50 do 125,65. Berlin 212,40—212,55. Paryż 34,82—34,95. Zurych 171,85—171,95. Ruch mały — podaż dostateczna.

Na giełdzie akcyjnej zwyżkowały Gazy na 28,50, za Oikos płacono 105. — W dziale akcji bankowych płacono za Powszechny Bank Kredytowy 27 zł., Bank Polski 184. Dolarówka notowała u nas 104—106,50 w Warszawie 102—104.

Z niskolowych obrotów tylko Jaworz-nem po 18.

Tendencja niejednoznaczna. Usposobienie spokojne.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 20 grudnia. (Tel. wł.) Popyt na dewizy mały. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,88 i 3/4. Rubel złoty 4,64.

Warszawa, 20 grudnia. (Tel. wł.) W okresie przedświątecznym giełda pieniężna w Warszawie czynna będzie do soboty dnia 23 b. m. włącznie. Pierwsze zebranie poświęcone odbędzie się we czwartek 27 b. m. Zgodnie z postanowieniem Rady giełdowej w dniu 31 b. m. giełda nie będzie czynna.

GIEŁDA NOWOJORSKA.

Warszawa, 20 grudnia. (Tel. wł.) Londyn 4,85 9/10. Paryż 3,91 i pół. Bruksela 13,92. Rzym 5,24. Madryt 16,32. Berno 19,26 i pół.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZA GRANICĄ.

Warszawa, 20 grudnia. (Tel. wł.) Londyn 43,29. Berlin 46,80—47,20. Berlin (wyplaty na Warszawę) 46,90—47,10. Paryż (wyplaty na Warszawę) 46,90—47,10. Gdańsk 57,69—57,84. Gdańsk (wyplaty na Warszawę) 57,66—57,81. Wiedeń (czeki) 79,44—79,72. Zurych 58,20. Praga 378,41.

GIEŁDA POZNANSKA.

Warszawa, 20 grudnia. (Tel. wł.) Bank Spółek Zarobkowych 83. Cegielski 45,5. Dr. May 118—119.

ZBOŻE.

Lwów, dnia 20 grudnia. Prócz sporadycznej transakcji w owsie, zastój w obrotach giełdowych i pozagiełdowych.

Naogół usposobienie przedświąteczne. Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych: owsa małopolski 27,50—28,75.

Inne kursy bez zmiany. Świąteczne торжества Giełdy zbożowej trwać będą od dnia 21—30 grudnia b. r. włącznie. Następnego zebranie giełdowe w poniedziałek 31-go b. m.

WŁADYSŁAW PRUS primo MIERZWIŃSKI

Radca Sądu Apelacyjnego

zmarł po krótkich cierpieniach 19 grudnia, przeżywszy lat 63.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w piątek 21 grudnia 1928, z domu żałoby przy ulicy Bartosza Głowackiego 17 na cmentarz Łyczakowski o godzinie 2 popołudniu zaprasza krewnych i znajomych

Żona, dzieci i wnuki.

Osobnych zaproszeń rozsyłać się nie będzie.

Z SZYCHOWSKICH

Eugenia Żółczyńska

zmarła po krótkich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, dnia 19 grudnia 1928 r., przeżywszy lat 39.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w piątek dnia 21-go grudnia 1928 r. w Sokalu o godzinie 2-giej popołudniu z krypty kościoła parafialnego, na cmentarz miejscowy, na który to obrzęd krewnych, znajomych i pobożnych chrześcijan zapraszają w głębokim smutku po-grażeni

Mąż, syn, rodzice i rodzeństwo.

Lwów, 19 grudnia 1928.

13019

PRAKTYCZNE PODARKI NA GWIAZDKĘ I NOWY ROK

MAGAZYN NOWOŚCI DAMSKICH I DZIECIANYCH MAKS GOLDBERG, LWÓW UL. HALICKA 9. TEL. 42-51. 12893

KUPNO I SPRZEDAŻ 12 groszy za wyraz

BIŻUTERIA, srebro, zegarki, poleca tanio Dobrowolski-Rozmarowski, Lwów, (Hotel Georgea) Akademicka 2. Dogodne warunki. 13038

HUŚTAWKI dla dzieci, sznury, kółka, trapezy po cenach zniżonych poleca magazyn farb perfum i szczerok Karol Makarowski Lwów Batorego 12. Zamówienia skutecznym odwrotną pocztą. 12974

FORTEPIAN, pianino kupię, gotówką płacę. Hanak, Piłsudskiego 21, I. p. 12964

FORTEPIAN i osłondierę, krotki, czarny, angielska mechanika 7 1/2 oktaw, prawie nowy, oraz inne fortepiany pierwszorzędnych fabryk na różne ceny sprzedam: Hanak, Piłsudskiego 21, I. p. 12965

KAPELUSZE i wale nabożno poleca: Topolnicka ul. 52. Mikolajski i. piotru. 12495

BIŻUTERIA, wszelką, perły, srebro, kupię po cenie najwyższej w Bursach, Lwów Akademicka 6, telefon 18-48. 11487

ZEGARKI, zegary, budziki, tylko najlepszych fabryk poleca znana od czterdziestu lat z solidności firma Jan Sellenreich, Lwów, pl. Marjański 3. 12717

NA PODARUNEK: rzeźbne, dobre chusteczki do nosa. Okazyjnie: Licit, Heimańska 22. 13044

ZAJĄŁE, lisy, kuny, ichorze oraz wszelkie inne skóry lustrane kupuję. Pracownia luter Karola Schürera, Senatorska 9. 13042

SANWALC świeży, zające duże podolskie, drób, indyki kaczki, gęsi, łuczony dworski niż cen rynkowych, prosiaki, poleca Karol Krupinski, Lwów Akademicka 4, telefon 2-54. 13036

Złota — grudek — gwiazdka Futro z piękna podszewką haftowaną w jarmie m. rozłowska, Lwów, Akademicka 22. 12919

ETOLA z nurek okazyjnie do nabycia i pracownia luter Karola Schürera, Senatorska 10. 13017

SWETERY, szale Czapki sportowe „Sport” plac Halicki 3.

BIALIZNA dla pań i dzieci w ogromnym wyborze „Sport”, plac Halicki 3.

KOMPLETNE wyprawki dla noworodków „Sport” pl. Halicki 3.

NAJLEPIEJSZE upominki na Gwiazdkę dla pań i dzieci „Sport”, plac Halicki 3. 12796

Praktyczny podarek na Gwiazdkę i Nowy Rok — to dobry instrument muzyczny nabyty w krajowej wytwórni Instrumentów smyczkowych, dętych i mandolinowych.

Franciszek NIEWEZYK
Lwów, ul. Grodecka 2b tel. 25-76
Instrumenty tylko pierwszorzędne, wypróbowane we wielkim wyborze po cenach najniższych i pod gwarancją. — Dogodne warunki kupna. 12868

Najpraktyczniejszym upominkiem na Gwiazdkę i Nowy Rok dla Pań, Panów i Młodzieży jest LORNETKA teatralna „GOERZA” fabrykatu Zeiss-Ikon, poleca po cenach ściśle fabrycznych.

MAKSYMILIAN EICHLER
optyk-specjalista
Lwów, pl. Marjański 1. 7. — (wejście przez bramę). 13048

Dobrowola lektura dla dorosłych panienek i starszych na Gwiazdkę i Nowy Rok
Ukazała się Nowość poczytnego autora
T. TRYLBI

„KULECZKA”
Mistrzowskie pióro znanego francuskiego pisarza skreśliło w żywy i zajmujący sposób dzieje szlachetnej i niezmiernie miłej „Kuleczki”, która niewątpliwie niemiłym sukcesem cieszyć się będzie, aniżeli jej siostrzyczka „Dzikuska”.

Cena Zł. 3-80.
Skład Główny: w Księgarni T. S. L. — Lwów, Batorego 3.

Dzieła, Broszury, Afisze, Czasopisma
Draz wszelkie druki przyjmuje

po cenach umiarkowanych
Drukarnia „Słowa Polskiego”
ul. Zimorowicza 11-15.
Nr. Telefonu 14-27.

Inserujcie w „Słowie Polskim”

WSPANIAŁY PODAREK NA GWIAZDKĘ

TO

LIKIERY

HULSTKAMPA

Każdy Polak wie dobrze, że likiery i wódki Hulstkampa są produktem krajowym, wyrabianym w fabryce własnej w Warszawie na sposób holenderski podług starych recept najśłynniejszych majstrów Holandji dlatego niechaj nie zabraknie w domach naszych tych szlachetnych trunków w dzień Święta Bożego Narodzenia.

1.897

Wydział powiatowy w Kamionce Strumiłowej ogłasza
L. 8451/28.

KONKURS

na stanowisko samorząd. lekarza weterynaryjnego powiatowego.

Do posady przywiązane są pobory według grupy VIII kzczebel „a” uposażenia urzędników państwowych. Praktyka prywatna będzie dozwolona. Ewentualnie może być poruczone powiatowemu lekarzowi weterynaryjnemu pełnienie obowiązków miejskiego lekarza weterynaryjnego za osobnym wynagrodzeniem. Posada na razie prowizoryczna. Podania z dołączeniem

- 1) metryki urodzenia,
- 2) świadectwa przynależności,
- 3) dyplomu z ukończenia studiów weter.,
- 4) świadectw poprzedniej służby,
- 5) świadectw stwierdzających stosunek do W. P.
- 6) własnoręcznie napisanego życiorysu, przesyłać należy do Wydziału powiatowego w Kamionce Str. do 20 stycznia 1929.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci którzy wykazą się dłuższą a przynajmniej jednoroczną praktyką zawodową.

W Kamionce Str. dnia 15 grudnia 1928.

Z WYDZIAŁU POWIATOWEGO.

Komisarz rządowy: Pieniążkiewicz
Starosta powiatowy

13026

Wydział powiatowy w Kamionce Strumiłowej ogłasza
L. 8452/28.

KONKURS

na posadę Rachmistrza Wydziału powiatowego.

Do posady przywiązane są pobory IX. względnie VIII. szczebla grupy „a” uposażenia pracowników państwowych, a to stosownie do kwalifikacji. Posada nadana będzie prowizorycznie na jeden rok, po upływie którego może nastąpić stabilizacja. Kandydaci dołączyć winni do podań, które wnosć należy do Wydziału powiatowego w Kamionce Str. w terminie do 20 stycznia 1929.

- 1) metrykę urodzenia,
- 2) świadectwo przynależności,
- 3) świadectwo szkolne,
- 4) świadectwo złożonego egzaminu z rachunkowości,
- 5) świadectwo stwierdzające stosunek do W. P.
- 6) własnoręcznie napisany życiorys.

Pierwszeństwo będą mieli kandydaci, którzy wykazą się dłuższą praktyką w służbie samorządowej.

W Kamionce Str. dnia 15 grudnia 1928.

Z WYDZIAŁU POWIATOWEGO.

Komisarz rządowy: Pieniążkiewicz
Starosta powiatowy

13025

NA ZIMĘ kołdry, koce wełniane, materace, poduszki, pierzyny, dywany, chodniki, kapy, garnitury, tranki, materje meblowe poleca najtaniej **Kazimierz Skibiński** Lwów, Kopernika 4. Tel. 51 10 12358 tylko naprzeciw bazarowi.

WOLNE POSADY
10 groszy za wyraz

ZARZĄD zdrojowy Niemców, pocztą w miejscu, poszukuje na sezon 1929 restauratora i dzierżawcę sklepu chrześcijańskiego. 12947

POLSKI SPIRYTUS S. A. w POZNANIU

przeszła z dniem 4 grudnia 1928 r. w stan likwidacji.

Wzywa się wszystkich wierzycieli do zgłoszenia swych pretensji.

POLSKI SPIRYTUS S. A. w POZNANIU

w LIKWIDACJI

Dr. Leopold Starzewski

Kazimierz Zambrzycki

12992

Z okazji zbliżających się Świąt przypominamy P. T. Smakoszom powszechnie dziś zapatrywanie znawców, że

PIWO Z ARCYKS. BROWARU W ŻYWCU

ze względu na swoją wysoką zawartość odżywczą i bezwzględną czystość produkcji

JEST NAJLEPSZE W POLSCE.

Wszystkie gatunki piwa a to: „Porter” jedyny w swoim rodzaju polecany przez lekarzy dla rekonwalescentów „Ale”

dorównujące swoją jakością tego rodzaju piwom angielskim „Marcowe” (ciemne ala Bawar)

i wreszcie znany pod nazwą „Polski

Pilzner” deserowy jasny

„Zdrój Żywiecki”

do nabycia we

wszystkich pierwszorzędnych lokalach i restauracjach

Piwo fiaskowe we wszystkich gatunkach do nabycia prawie we wszystkich lokalach restauracyjnych i handlach de.ikatesów.

Reprezent. Arcyks.

Browaru w Żywcu „ZDRÓJ ŻYWIECKI”

Sp. z ogr. odp. we Lwowie, Kościuszki 24. Telef. № 13-29.

10412

DLA BIUR!Księgi handlowe różnych systemów Amerykanki
od 8 do 24 kont gotowe na składzie poleca firma**„Sarmacja”**Lwów, Akademicka 8. Telefon 48. 74
Zamówienia z prowincji wysy-
łamy odwrotnie 1646.**ZGUBIONO I ZNALEZIONO**
10 groszy za wyrazMIKOŁAJ Biliński syn Demetra urodzony w Kluw-
cach pow. Kopyczyński 1896 roku unieważnia ug-
ubioną księgięcką wojskową wydaną przez P. K. U
Czortków. 12981**PENSJONATY I UZDROWISKA.**
10 groszy za wyraz.ZAKOPANE-Bystre, blisko skoczni, pensjonat „Eden”
(dawniej „Ligia”, przebudowany, pod zarządem Dro-
wej Czarnowskiej i Horb. zewskiej, poleca tanie
pokoje, nowomebl., z łazienką, ciepłą wodę, elektr.
konwersacja, francuska, niemiecka. 12952ZAKOPANE pensjonat „Sas” blisko dworca poleca
pokoje słoneczne, ciepłe, wykwinna kuchnia, ceny
przystępne. Zarząd: Kozioradzka-Allerhandowa.
12984ZAKOPANE pensjonat „Lipnica” na Borówce, boczna
Zamoyskiego poleca pokoje większe i mniejsze po
cenach przystępnych. Kuchnia sinaczna i obłita.
13030**POSADY POSZUKIWANE**
5 groszy za wyrazNAUCZYCIELKĘ na wyższe gimnazjalne, nauczycielki
młode z konwersacją francuską, francuską młoda,
wykształconą, freblanki i bony poleca Biuro nau-
czytelnicze Marii Kechter Lwów Klonowicza 10 od
11 1-ej, telefon 6024. 12976Biuro Machniewskiej, Kopernika 44, te-
lefon 446, poleca: rzadców, ekonomów,
technicznych, oficjalistów, nauczycielki, bony,
gospodynie, kucharki, wykwinne kucharki,
pokojujące, służące, wszelką służbę
domową, miastową, restauracyjną. 11558AGRONOM żonaty, szkoła rolnicza 20 lat praktyk
poszukuje posady. Zgłoszenia Administ. Słowa pod
„Rola”. 12752MONTER na wodociąg, centralne ogrzewanie, mo-
tory, elektryka, roboty gorzelniarskie praktyka nrze-
dowa poszukuje zajęć. Własne narzędzia. Zgło-
szenia Ludwik Sowiński Chodorów. 13020FANIENKA z dwuletnim kursem handlowym pisząca
dobrze na maszynie szuka praktyki biurowej. Adm.
Słowa Polskiego pod „A. K.” 13018**MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE**
10 groszy za wyrazDWA pokoje umeblowane z łazienką do wynajęcia.
Wiadomość Batorego 11 parter lewy. 12905**KORRESPONDENCJA PRYWAT.**
20 gr. za wyraz.SŁOŃ. Dziękuję bardzo i smutno przy nadchodzą-
cych Świętach życzę serdecznie życzenia. Myśl
aż do ostatniego ichnienia przy słon-u. Al. 13021**ROZNE DOMIESZENIA**
10 groszy za wyraz.PRACOWNIA bielizny Heleny Pietreszewskiej, —
Grottgera 8, przyjmie wszelką bieliznę po najniż-
szych cenach z własnych lub dostarczonych ma-
teriałów. 12954CHOROBY serca, astma, Sanatorium „Salus” Dr. Kup-
czyka, Kraków, Szajskiego 11. 11611CHOROBY weneryczne i zastarzałe skórne, neura-
stanie seksualne leczy specjalista dr. Frisch, ulica
Walowa 11. Tel. 55-20. 1239710.000 dolarów na pierwszą hipotekę lwowską śred-
niocześnie, ulokuje na 3 lata. Dr. Margulies, Sienk-
iewicza 2. 73031

JERZY KOSSOWSKI.

98/

Ceglany dom.

(Ciąg dalszy).

Czas płynął w mitym powoju i nud-
mo. Koło południa spadł ciepły deszcz
i Józek znużony podróżą, nuda i nie-
pogoda zasnął znów na workach. Gro-
sik dosypywał od czasu do czasu zie-
na i sprawdzał wiatr, by mitym nie
ustął.

W samo południe wrócił Szczerbiń-
ski i Józek się zbudził. Deszcz już nie
padał, ale było pochmurno. Szczerbiń-
ski sam przyniósł obiad, bo jak opo-
wiedział był we wsi, w domu, a i do
Zameyciów zaglądał. Tam jeszcze za-
danej wiadomości nie było od organi-
stów, prócz tego, że w nocy znów
ktoś powybił szyby w organistówce,
ale tym razem od strony dzwonnicy.

— Kto też to może bić te szyby —
zachodził w głowę Józek.

— Nie wiem — odparł Szczerbiński
i zaczął opowiadać, jaką to wojnę bo-
ciana widział na dachu stodoły Za-
meyciów.

— To dobry znak — mówił. — Na
jednym końcu dachu było stare gnia-
zdo, no i jak bociany wróciły, zaczęły
zaraz ścielić, ale na drugim końcu zno-
wu jakaś lina para, widać młoda, za-

częła się też budować. Tak Pietrek
wylazł na dach i umocował im tam pół
złamanej brony. No i dobrze. Podoba-
ło im się to i wzięły się do ścielenia,
ale ta stara para patrzyła na to widząc
koso, bo przed kilku dniami rozwalili
tym młodym gniazdo, że jno brona zo-
stała. Młode wzięły się znów do robo-
ty, skłciły ściółkę jako tako, ale stare
nie dały. Wczoraj widziałem, że się tu
bociany na łaże znawiały, ale nie
wiedziały o co. Widziałem tylko, że po-
leciały za sad. Dziś przychodzi na po-
dwórce, patrzę, a tam cały wiec: kil-
koro odpędza tę młoda parę, co chce
bronić. A stare siadły na swem gnieź-
dzie i tak dzwonią, aż uszy boją. U-
spokoili się dopiero, jak Pietrek wy-
laził na dach i brona stracił. Kazałem
mu potem tę bronę złożyć na tej złam-
anej topoli, co kawałek od drogi stoi.
Wciągnęliśmy ją tam na postronku, to
powiedziałam wam, że bociany, jak ludzie!
Jak się wzięły cieszyć! Te młode,
choć pobite, poszarpane, zaraz hulli na
tę bronę i już siedzą, a reszta jak to
widziałam rozlaża się i rozleciała, gdzie
które co do roboty miało! Jak ludzie.
no!

— Ale! — zaprotestował Grosik —
ludzie! U nich posłuch jest i sprawied-
liwość, nie taka jak u ludzi! Łońskiego
roku..

— E, nie nudź, — przerwał mu

Szczerbiński. Terazby wypadało, że-
byś poszedł tytoniu przynieść, bom do
sklepu zachodzić nie chciał.

— To ja dam pieniądze — rzekł pre-
dło Józek.

— A dobrze — zgodził się łaskawie
Szczerbiński.

I Grosik poszedł, a Szczerbiński do-
sypał w milczeniu ziarna, zawiązał je-
den worek z mąką, drugi z otrębami,
podstawił dwa nowe, i usiadł koło Jó-
zka. Milczeli chwilę, słuchając turkotu
młyna, aż wreszcie stary zagadał pier-
wszy:

— Józku, ja ci raz mówię ty, a raz
Józku, raz panie, bom już stary, a cie-
bie znam od pieluch. Jak człowiek wi-
dzi dziecko rosnące, potem chłopca, a
potem już kawał chłopca, to zawsze bar-
dzo go to obchodzi, co to z tego roś-
nie, co się z nim dzieje. A jeszcze jak
się było tyle lat z ojcem, i w pracy i
w biedzie, i w weselu i w żalobie, to
jeszcze więcej... tego. Twój ojciec był
człowiek... e... człowiek, jakich wielu
nie widziałem. O tobie coś myślę, że
będzie z ciebie fajny człowiek, żebyś
się jeno nie zbakierował, bo sił w to-
bie jest. Jak w młodym koniu. Żeby
ojciec żył, tobym się nie bał, bo choć
on był srogi jak się zgniewał, nie cie-
kochał i tyś jego kochał. Ale teraz bie-
da. Ojca nie ma, siostrę słuchać nie

chcesz, żeś chłopak, a więc mądrzej-
szy, a to nie konieczne. Czasem baba
jest mądrzejsza, a jeszcze jak się trafi
taka, jak Kazia. Takiej to możesz stu-
chać i nie wstyd. Zapłatałeś się z tą
Staszka, choć to bestja, latawiec, że
drugiej takiej w trzech wsiach nie zna-
dziesz, a...

— O niej nie mówcie.

— Masz! Ja tu mówię jak chłop do
chłopa, a ty jak baba. Tak mówię jak
jest. Mówiła mi Agnieszka, że już pa-
rę dni chodzi z Wierzbietą, a nasze ba-
by wszystko wiedzą. I sama Zosia ich
widziała. Dziewczyna głupia choć nie
brzydka, ale lno patrzy gdzie chłopca
na sakrament dostać, a już jej czas naj-
wyższy! Organistka połowała na cie-
bie, bo jedna trzecia folwarczku będzie
twoja, ale jak się wcześniej z Wierz-
bietą da zrobić, to będzie rada, że nie
czeka. Tak ono jest.

— Ja Staszce przyrzekłem.

— I ona tobie, tak? A z Wierzbietą
lata i doniesienie na ciebie zaniósł na
posterunek, o! Jak się trafi między
kobietami anioł, to może iść wprost do
nieba, ale jak się trafi drań, to i mię-
dzy chłopami takiego nie znajdziesz!
abyś wiedział. I tyle ci rzeknę, że oj-
ciec cie z Wildecką chciał swatać
mnie to raz mówił.

(C. d. n.)

**Jubileuszowy model****Buicka na rok 1929**

otwiera nową erę w budowie samochodów

NAJWIĘKSZA sensacją dnia w świe-
cie automobilizmu jest ukazanie
się nowego modelu Buicka na rok 1929.
Jest on prawdziwą rewelacją, zarówno
pod względem zastosowania zupełnie
nowego kierunku w budowie karoserji,
jak też pod względem ulepszeń tech-
nicznych.

Nadzwyczaj szczęśliwie pomyślana
zaokrąglona linja tej karoserji nadaje
jej wysoce estetyczny wygląd, co w po-
łączeniu z luksusowym urządzeniem
wnętrza, dowolnie przesuwaniem sie-
dzeniem kierowcy, stawia ją na niedo-
ścignionych wyżynach indywidualnego
stylu.

Zawdzięczając temu nowy model
Buicka posiada karoserję o przepięk-
nych, nieznanych dotąd liniach,
dłuższą, szerszą, wygodniejszą, nie-
zrównaną w swych proporcjach i
prawdziwie piękną w doborze swych
kolorów. Luksusowe siedzenie wgłębi
wygodnie mieści trzy dorosłe osoby.
Jeżeli dodać do tego chłodnicę i zde-
rzaki według nowego rysunku, oraz
okazałe lampy, to całość przedstawia
się więcej, niż imponująco.

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

Dzięki 25 letniemu doświadczeniu
słynny sześć cylindrowy motor Buicka
uległ daleko idącym ulepszeniom. A
więc wydajność jego powiększyła się o
17%; zwiększono średnicę i skok cy-
lindra, udoskonalono karburator, doda-
no pompkę do benzyny, wzmocniono
wał rozrządczy i naogół wzmocniono
podwozie. W rezultacie osiągnięto jesz-
cze większą szybkość, łatwość kontroli
i wytrzymałość.

Dla tego precyzyjnie doskonałego
samochodu, arcydzieła pomysłowości i
inwencji jego konstruktorów, nieistnieją
żadne przeszkody drogowe, jak odleg-
łość, wielkie wzniesienia, czy też zatory
uliczne.

Należy tylko w porozumieniu z naj-
bliższym upoważnionym zastępcą Ge-
neral Motors usiąść przy kierownicy
nowego modelu Buicka na rok 1929,
ażeby przekonać się, że przewyższa on
wszystko, co dotychczas w produkcji
automobilowej dokonano. Wyrób Ge-
neral Motors.

BUICK

12914

ZNACZKI DLA PSOW
na rok 19 9 wykonuje
ANDRZEJ BERLIŃSKI
Lwów, Słowackiego 4. 12971

FUTRO nutria dla słusznego pana do nabycia Pol-
czyńska 7, drzwi 4. 12941

KOLENDY kupuje się w chrześcijań-
skim składzie gramofonów
12836 i płyt **Leonarda Wanego**
Lwów, Krakowska 16, telefon 46-18.

ZABAWKI w największym wyborze 12931
poleca Krzywa 25 (obok Aka-
demickiej) **Władysław Bromilski**